

# KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmickowski  
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 366 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 14 sierpnia 1937

Rok 32

Poznań, 13 sierpnia.

## Mizéria budżetowa

W okresie feryj letnich, wyczasów rządu i parlamentu, urlopów urzędniczych, czyli inaczej mówiąc ogórków politycznych, w roku bieżącym znacznie opóźnionych z powodu aż dwóch sesyj nadzwyczajnych i krakowskiego zjazdu legionistów — dokonywa się bardzo ważna praca państwowa, którą jest układanie przez poszczególne ministerstwa ich preliminarzów budżetowych.

Wprawdzie preliminarze te przejdą jeszcze przez rozmaite alembiki, konferencje uzgadniające, zwane popularnie „przetargami“, jednak w układzie i wysokości całego preliminarza dużo zależy od tych pierwszych projektów, opracowanych przez „speców“ ministerialnych przeważnie „na wyrost“, czyli z myślą o konieczności pewnego upustu pod naciskiem ministra skarbu, względnie całej Rady Ministrów (sejmy „sanacyjne“ z reguły podwyższają sumę rządowego preliminarza).

Prace nad tą pierwszą fazą budżetu państwa odbywają się w ścisłej tajemnicy, jak słyca, nawet w stosunku do innych ministerstw, co ze względów konkurencyjnych jest zupełnie zrozumiałe.

Mimo to w dawniejszych latach prasa opozycyjna zajmowała się budżetem w jego niemowlęcym stanie. Właściwie to nie „opozycyjna“, ale ściśle biorąc — narodowa, ponieważ Klub Narodowy w parlamencie prowadził przez 9 lat wytrwałą walkę z rozdymaniem budżetu. Socjaliści prześcigali się z rządami i B. B. w powiększaniu wydatków budżetowych, a ludowcy interesowali się tylko sprawami rolniczymi. Dla Żydów, Niemców i Ukraińców budżet był tylko okazją do zgłaszania rozmaitych pretensyj politycznej natury.

W roku bieżącym zaszła ciekawa zmiana sytuacji. Oto w ostatnich czasach artykuły, poświęcone pracom nad nowym budżetem, ukazały się w prasie „sanacyjnej“.

Dlaczego? Skąd ta zamiana ról? Postaramy się wyjaśnić to zjawisko.

Przed wszystkim nasuwają się tu dwie następujące uwagi: 1) prasa opozycyjna nie ma żadnych informacji o pracach rządu; 2) opozycja nie ma swego przedstawicielstwa w parlamencie, a zatem wszelkie jej zabiegi około budżetu są bezowocne.

Tak jest, ale to nie wszystko. Rozstrzygającym jest tu argument, że budżet państwa uległ stopniowo takim zmianom w konstrukcji, iż obecnie już prawie zupełnie nie można się rozeznac w jego wysokości i stopniu równowagi.

Było to nielatte i przedtem z tego powodu, że nigdy nie mieliśmy budżetu brutto, czyli pełnego zestawienia dochodów i wydatków. Dwie grupy budżetu: przedsiębiorstwa i monopole państwowe budżetowane były zawsze per netto, czyli figurowały w budżecie

## Mussolini na Sycylii

Duce przemawia do narodu włoskiego — Jedyne epoka Augusta przypomina Italię współczesną — Główną zasadą faszystów przygotować naród do życia wojskowego

Syrakuzy. (PAT). W ciągu podróży po Sycylii Mussolini przybył samochodem do Syrakuz, gdzie dokonał odsłonięcia pomnika ku czci poległych faszystów. Następnie szef rządu wygłosił na placu katedralnym do 20 tys. publiczności dłuższą mowę.

Mussolini przedstawił na wstępie krótki bilans ostatnich lat 15, stwierdzając, że w ciągu tego okresu Włochy zmieniły się również w Syrakuzach. Rewolucja czarnych koszul dała Włochom nowe prawa i instytucje, ale co najważniejsze, przekształciła ducha ludu włoskiego.

Włosi w 15 roku ery faszystowskiej nie są tymi, czym byli lat temu 30. Pierwszą datą zwrotną była interwencja Włoch w wojnie światowej. Było to pierwsze uderzenie miotły w resztki dawnych Włoch. Zwycięski udział w wojnie światowej dał Włochom nowe granice. Sa one nienaruszalne, ponieważ na ich straży czuwa 100 tys. wojsk alpejskich, które w razie potrzeby będą mogły liczyć na współpracę całej piechoty włoskiej, a wśród niej również na znakomitą piechotę sycylijską.

Omówiwszy następnie znaczenie marszu na Rzym, Mussolini stwierdził, że zdobycie imperium dokonane zostało przez lud włoski i było wielkim oraz świadomym zwycięstwem ludu odniesionym w ciągu zaledwie 7 miesięcy nad światową koalicją. Jedyne epoka Augusta dostarcza wydarzeń i faktów przypominających czasy współczesne. Toteż jesteśmy dumni, mówił Mussolini, że w takich właśnie czasach żyjemy.

Z kolei mówca stwierdził, że w czasach faszystowskich nie ma miejsca ani na przesilenie polityczne, ani gospodarcze. Istnieją tylko przywileje wypływające z wysokiego stopnia odpowiedzialności. Tak jak tego chciał Sycylijczyk Crispi, państwo faszystowskie będzie państwem jednolitym; nie faworyzuje poszczególnych prowincyj, które wszystkie są równe.

Dlatego też jesteśmy dzisiaj wszyscy gotowi stanąć w razie potrzeby

jak jeden mąż, aby osiągnąć zwycięstwo dla Włoch i ich ustroju.

Rzym. (Tel. wł.) Mussolini kontynuując swą podróż po Sycylii przybył do Catanii w towarzystwie sekretarza gen. partii min. Starace i innych dostojników.

W ogłoszonym do tłumu przemówieniu Mussolini zaznaczył, że entuzjazm ludności przypomina mu pobyt w Catanii przed kilkunastu laty, gdy mógł stwierdzić, że ludność Sycylii nigdy nie odczuwała potrzeb stania się faszystowską, ponieważ była nią zawsze, jeszcze przed rewolucją czarnych koszul.

Rozpoczynające się wielkie manewry morskie, lądowe i powietrzne — mówił Mussolini — skoncentrowały na Sycylii uwagę całej Europy i całego świata. Dla Włochów, którzy są szczytem śródziemnomorskim, wszystkie strony świata są otwarte. Nie istnieje dla nich ani północ, ani południe, wschód, ani zachód. Z kolei Mussolini poświęcił ustęp swego przemówienia polemice z pewnymi doniesieniami zagranicznymi zaprzeczając stanowczo, jakoby zamierzał powołać wysokiego komisarza dla Sycylii, stwierdzając, że okres reżimów specjalnych minął.

Mówiąc z kolei o wielkich robotach publicznych, Mussolini zwrócił uwagę na inaugurację koszar dla młodych faszystów i przy tej okazji oświadczył, że główną zasadą doktryny faszystowskiej jest coraz usilniejsze przygotowanie narodu włoskiego do życia wojskowego. Historia poucza bowiem, że narody, które nie umiały nosić broni własnej, zmuszane były nosić broń cudzą. Dzieje pouczają — kontynuował Mussolini — że narody nieważelne miały do wyboru albo nędzę, albo niewolę.

Przechodząc z kolei do budowy pałacu sprawiedliwości, Mussolini zapewnił, że reżim faszystowski pragnie dać ludności nie sprawiedliwość sądów i zarządzeń administracyjnych, ale istotną sprawiedliwość społeczną, podnoszącą na wyższy szczebel cywilizacyjne życie narodu włoskiego, w myśl zasady, że państwo faszystowskie opiera się na trzech fundamentach: władzy, porządku i sprawiedliwości.

Podnosząc następnie znaczenie nowej epoki imperialnej Włoch, Mussolini złożył hołd pamięci wielkiego sycylijczyka Crispi, który przed laty pracował dla wielkiej i potężnej Italii.

## Proces polskiego robotnika w Gdańsku

Gdańsk. (ATE) Odbyła się w gdańskim sądzie pracy rozprawa w oskarżenia prywatnego, ślusarza polskiego Augustyna Strahla, zwolnionego swego czasu przez niemiecką stocznię okrętową „Schichaua“, ponieważ nie chciał on należeć do narodowo-socjalistycznego „Arbeits-Frontu“. Stoczniacy tłumaczyli zwolnienie Polaka swoim regulaminem, według którego wszyscy pracownicy obowiązani są do należania do wspomnianego „Arbeits-Frontu“.

Obronca Strahla wykazał w swym przemówieniu bezpodstawne zwolnie-

nia swego klienta przez stocznię. Gdyby bowiem przedsiębiorstwa polskie, jak np. P. K. P. stosowały podobne regulaminy w Gdańsku, pracownicy niemieccy obowiązani by byli należeć do polskich organizacji, czego nie przewiduje paragraf 113 statutu Wolnego Miasta mówiący o wolności zrzeszenia względnie niezrzeszenia.

Rozprawę tę budząca zainteresowanie wśród społeczeństwa, jako proces zasadniczy dla polskiego świata pracy, odroczone na dzień 26 bm. celem przesłuchania dalszych świadków.

W jutrzejszym wydaniu głównym:

**TRENTOWSKI, JAKO „MISTRZ STOLKA“**  
przez dra Stanisława Pigonia  
prof. Uniw. Jagiellońskiego

tylko ze swymi saldami, tj. dopłatami ze skarbu lub wpłatami do skarbu.

Stopniowo metoda ta zakradła się i do budżetu administracji, gdzie pewne pozycje dochodów i wydatków budżetuje się netto, co zmniejsza na oko ogólną sumę budżetu.

Walczył z tym systemem w Sejmie i Senacie Klub Narodowy. Przyznać trzeba, że najwybitniejszy z „sanacyjnych“ referentów budżetu prof. Krzyżanowski domagał się kategorycznie i uzasadniał naukowo konieczność budżetu pełnego, czyli brutto. Na nic się to nie zdało.

W ostatnich latach sytuacja budżetowa została jeszcze bardziej zaciemniona przez wyodrębnienie wydatków inwestycyjnych i umieszczenie ich w tzw. planie inwestycyjnym, który jest de facto drugim budżetem, skonstruo-

wanym i wykonywanym inaczej niż zasadniczy.

Tutaj oddajemy sprawiedliwość grupie pułkownikowskiej, która w ubiegłej dyskusji budżetowej domagała się włączenia wydatków inwestycyjnych do normalnego budżetu. Wprawdzie pułkownikom szło tu raczej o dokuczenie rządowi, niż o budżet, — wprawdzie narobiwszy początkowo dużo hałasu, cofali się oni przed decydującą rozgrywką z rządem na tym terenie, — ale trzeba im przyznać, że przynajmniej zwrócili uwagę na tę kapitalną wadę naszego budżetu.

Bo budżet ten w obecnej konstrukcji jest całkiem niejasny, niezrozumiały. I dlatego prasa narodowa nie zajmuje się jego wysokością i wykonywaniem w takich rozmiarach, jak dawniej.

A skąd płynie zainteresowanie się budżetem przez prasę „sanacyjną“?

Prasa ta w ważniejszych sprawach państwowych kieruje się inspiracją czynników rządowych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa tak jest i w sprawie budżetu. Minister skarbu przy sposobności dyskusji nad finansami komunalnymi zapowiedział w ogólnej formie ewentualność podwyższenia niektórych podatków, zwłaszcza dochodowego przez obciążenie nim urzędników państwowych w miejsce obecnego tzw. podatku specjalnego. Przypuszczamy, że artykuły budżetowe prasy rządowej są balonami próbnymi, czyli początkiem akcji w sprawie tych nowych ciężarów podatkowych.

Tak tłumaczymy sobie fakt, że niektóre pisma prorządowe wypełniają sobie ogórkowy sezon rozważaniami budżetowymi. Właściwie nie są to nawet całe „ogórki“, ale — mizéria, w dodatku duszona i bez śmietany, natomiast z dodatkiem ułatwiającej trawienie — oliwy.

M. K.

# Sprawa Palestyny

Niezadowolone z uchwał kongresu syjonistycznego — Min. kolonij Ormsby Gore trwa przy planie podziału — Jesienią rokowania z Anglią

Londyn. (PAT) Wiadomości z Jerozolimy wskazują, że społeczeństwo żydowskie w Palestynie wyraża ogólne niezadowolone z powodu uchwał kongresu syjonistycznego. Zwolennicy planu podziału są rozczarowani tym, że uchwała nie uzyskała większości 2/3 głosów.

Prezes Syjonistycznej Organizacji Rewizjonistycznej w Palestynie Altman wyraził się, że decyzja kongresu jest naturalnym wynikiem zdrady syjonizmu, uprawianego od 17 lat przez dr Weizmanna. „Uchwała wykazuje — oświadczył Altman — że słusznie postąpiliśmy opuszczając szeregi Organizacji Syjonistycznej, która reprezentuje element ghetta, gotowy przyjąć poniżające i niedostateczne warunki. Ruch nasz pod wodzą Żabotyńskiego reprezentuje młode siły, gotowe do walki, by zdruzgotać plan podziału i doprowadzić do urzeczywistnienia się naszych projektów przez stworzenie państwa żydowskiego po obu stronach Jordanu”.

Hebrajski dziennik „Haboker“ twierdzi, że 60 pct delegatów na kongres żydowski w Zurychu nie reprezentowało narodu żydowskiego.

Jerozolima. (PAT) Naczelny Komitet Arabski wystosował do komisji mandatowej Ligi Narodów depeşe z żądaniem jak najszybszego wydelegowania do Palestyny specjalnej komisji, która by gruntownie zbadała sytuację.

Genewa. (PAT) Komisja mandatowa zebrała się pod przewodnictwem prezesa Ortsa i zajmowała się w dalszym ciągu zagadnieniami dotyczącymi Palestyny i Transjordanii. Na obradach obecny był również brytyjski minister kolonij p. Ormsby Gore.

W kołach dziennikarskich obiega pogłoska, że min. Ormsby Gore oświadczył, że nie widzi możliwości wykonywania przez W. Brytanię mandatu, ponieważ opinia angielska nie zgodziłaby się nigdy na to, aby żołnierze angielscy byli używani do uśmierzenia rozruchów w Palestynie. Wobec tego uważa on, że podział Palestyny jest jedynym

możliwym rozwiązaniem.

Genewa. (PAT) Dr Weizmann i dr Goldman, którzy bawią obecnie w Genewie, odwiedzili przewodniczącego komisji mandatowej p. Ortsa, któremu zakomunikowali rezolucję uchwaloną przez kongres syjonistyczny.

Następnie Weizmann i Goldman odwiedzili min. Ormsby Gore, któremu

również zakomunikowali wyniki obrad kongresu.

Właściwe rokowania, do których upoważniona została Egzekutywa Syjonistyczna, obecnie się jednak nie odbędą. Rozpoczną się one dopiero na jesieni po wypowiedzeniu się Ligi Narodów, co do projektu Komisji Królewskiej.

## Połączenie „Wspólnoty Interesów“ i „Huty Pokój“?

Katowice. (AJS) W sferach przemysłowych Śląska kolportowana jest pogłoska, mająca swe oparcie w dobrze poinformowanym źródle warszawskim, jakoby w sferach rządowych rozważany i lansowany był projekt połączenia dwóch największych concernów hutniczych na Śląsku: „Huty Pokój“ i „Wspólnoty Interesów“. Akcje pierwszego są w 51 pct w rękach Banku Gospodarstwa Krajowego, a drugiego niemal w całości w rękach państwa.

Wielkim zwolennikiem tej koncepcji ma być premier gen. Sławoj-Skłodkowski i łączy się ona z wydanym ostatnio dekretem dotyczącym hutnictwa. Wspomniana na wstępie pogłoska mówi też, że jako realizator tej koncepcji przewidziany jest inż. Kręglewski z Poznania, będący mężem zaufania rzą-

du w kwestiach hutnictwa, który by otrzymał także gestię tego rządowego trustu hutniczego.

Sfery przemysłowe Śląska uważają jednak, że wspomniana koncepcja ma mało widoków realizacji, choćby już tylko z tego względu, że w jej ramach nie udałooby się rozwiązać tych wszystkich kwestyj personalnych, które już dziś posiadają wprost nieprzesuwalny ciężar gatunkowy, nie mówiąc o dalszych trudnościach czysto technicznych.

Niemniej jednak przyznaje się tutaj, że chwila obecna, po przejęciu akcji, uregulowaniu kwestii spłaty długów i fuzji „Wspólnoty“, jest jedyną dla ewentualnego przeprowadzenia takiej dalszej koncentracji przemysłu.

## Pierwsze starcia w Szanghaju

Szanghaj. (PAT) Sytuacja w Szanghaju jest niesłychanie napięta. W kilku miejscach położonych na granicy północnej koncesji międzynarodowej doszło do pierwszych starć, które jednakże nie rozszerzyły się.

Starcie nastąpiło pomiędzy wysuniętymi posterunkami chińskimi, zaopatrzonymi w karabiny maszynowe, a grupą strzelców marynarki japońskiej. Obie strony oskarżają się nawzajem, zrzucając z siebie odpowiedzialność za rozpoczęcie ognia.

Ochotnicy brytyjscy, amerykańscy, francuscy oraz cudzoziemcy z wszystkich koncesyj zajęli stanowiska przy barykadach i zasięgnięciu kółka kolczastego, zamykających dostęp do koncesji międzynarodowej.

Batalion wojsk brytyjskich w Hong-Kongu jest gotów każdej chwili do od-

plynięcia w kierunku Szanghaju.

Tokio. (PAT) W kołach politycznych japońskich przywiązują wyjątkowe znaczenie do dzisiejszego posiedzenia gabinetu. Premier Konoye oświadczył dziennikarzom, iż władze marynarki japońskiej w Szanghaju oceniają sytuację jako bardzo krytyczną i zwróciły się do rządu po instrukcje.

Nankin. (PAT) Ag. Reutersa donosi: Projekt ustawy o powszechnej mobilizacji, jak oficjalnie oznajmiają, będzie złożony w początku przyszłego tygodnia na plenarnym posiedzeniu egzekutywy rządu nankińskiego.

Nankin. (PAT) Na dzień 15 września zostało zwołane posiedzenie plenarne centralnego komitetu wykonawczego „Kuomintangu“. Centralny komitet będzie obradował nad sprawą ogólnej polityki rządu chińskiego.

## Protest Zw. Prasy Zagranicznej

Berlin. (Tel. wł.) W związku z niezwykle ostrą kampanią prasy niemieckiej przeciw przedstawicielom prasy zagranicznych na terenie Rzeszy na tle ostatniego konfliktu prasowego między Londynem a Berlinem, postanowił zarząd Związku Prasy Zagranicznej w Berlinie wysłać do redakcji „Angriff“, który — jak wiadomo — w specjalnie gwałtowny sposób zaatakował przedstawicieli prasy zagranicznej — list, w którym m. i. czytamy, że zarząd Związku Prasy Zagranicznej reprezentujący 107 korespondentów z 23 krajów, przyjął z oburzeniem do wiadomości sformułowane przez „Angriff“ pogroźki i oskarżenia przeciw dziennikarzom zagranicznym. Zarząd odpiera

energicznie co do swych członków twierdzenie, jakoby korespondenci zagraniczni w Berlinie mieli uprawiać przekupną, nieprzyzwoitą, złośliwie poniżającą, zniekształcającą służbę sprawozdawczą.

Nie dostarczono dotychczas żadnego absolutnie rzeczowego dowodu tych oskarżeń, a każdemu z członków Związku zależeć musi na dowiedzeniu się, jak pragnie „Angriff“ usprawiedliwić swoje twierdzenia.

Związek Prasy Zagranicznej jest zdania, iż publikacje w rodzaju tych, jakie ogłosił „Angriff“ zagrażają w najwyższy sposób pomyślnemu rozwojowi stosunków międzynarodowych.

szkaniu prezesa rzemieślniczego Ukraińskiego Klubu Sportowego rozwiązały ten klub. (w)

## Litwinów w Marienbadzie

Wiedeń. (PAT) Komisarz spraw zagranicznych Z. S. R. R. Litwinow, po przybyciu do Wiednia, poddał się badaniu lekarza prof. dr. Eppingera, po czym wyjedzie do Marienbadu.

## Zamieszki w Paragwaju

Assomption. (PAT) Min. spraw wewn. opublikowało komunikat, potwierdzający wiadomości o zamieszkach w północnej części Paragwaju. Ministerstwo wyraża nadzieję, że uda mu się w najbliższym czasie opanować sytuację.

## Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

50.000 zł — 131.448  
15.000 zł — 158.003  
10.000 zł — 192.256  
5.000 zł — 4.575, 12.381, 21.293  
29.681, 60.887, 61.892, 119.914  
2.000 zł — 11.684  
1.000 zł — 27.913, 74.939, 70.727,  
138.866, 163.120, 188.119. (w)

## Wylosowane bony Funduszu Inwestycyjnego

Urząd Długów Państwa komunikuje, że w dniu 12 sierpnia 1937 r. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone numerami 1153, 12892, 18659, 19836, 20207 i 24372.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 8. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była niejednolita.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — większe odnoki — 60,50 oraz za drobne 58,50.

W pożyczkach komunalnych obracano 4½% obligacjami m. Poznania z r. 1929 po 51,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% listy zast. złote w zlocie po 56,50—57,— oraz 4½% złotowe listy zast. po 57,50—57,—; poza tym obracano 4% listami zast. konwert. po 49,50.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 106,50.

### Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

#### Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. większe odc. 60,50 P.

5% państw. poz. konwers. drobne odc. 58,50 P.

4½% obl. m. Poznania z 1929 r. 51,— +

4½% listy zast. złote w zlocie przestemplo- wane Pozn. Ziem. Kred. (dawn 4½% dol. listy zast. w zł — 8.9141 zł za 1 dol.) 56,50—57,— O.

4½% złotowe listy zast. serii L Pozn. Ziem. Kred. 57,50—57,— O.

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 49,50 +

#### Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 106,50 P.

Tendencja niejednolita.

## Urzędowa cedula Giełdy Zhożowej i Towarowej

Poznań, 13. 8. 1937 r.

STANDARTY: Pszenica 742 g/l.

Ceny orientacyjne:

Zyto nowe zdane do przemialu	22.25—22.50
Uspodobienie stałe	
Pszonica	29.50—30.25
Uspodobienie stałe	
Jęczmień 673—678 g/l	17.50—18.00
Jęczmień 700—717 g/l	18.50—19.75
Uspodobienie stałe	
Owies nowy	18.50—19.50
Uspodobienie stałe	
Maka żytnia gat. I 0-50%	32.25—32.75
Maka żytnia gat. I 0-65%	30.75—31.25
Maka żytnia gat. II 50-65%	23.75—24.25
Uspodobienie spokojne	
Maka pszen. gat. I wyc. 0-30%	48.75—49.25
Maka pszen. gat. I 0-50%	44.75—45.25
Maka pszen. gat. I-A 0-65%	42.75—43.25
Maka pszen. gat. II 30-65%	39.75—40.25
Maka pszen. gat. II-A 50-65%	35.75—36.25
Maka pszen. gat. III 65-70%	33.75—34.25
Uspodobienie spokojne	
Otreby żytnie stand.	16.75—17.25
Otreby pszenne grube stand.	18.00—18.25
Otreby psz. sr., przemialu stand.	17.25—17.50
Otreby jęczmienne	15.50—16.50
Rzepak zimowy	55.00—57.00
Gorzecza	33.00—35.00
Groch Wiktorja	23.00—25.00
Mak niebieski	65.00—68.00
Makuch lniany w tafłach	24.75—25.00
Makuch rzepak. w tafłach	19.25—19.50
Makuch słon. w tafłach 42—43%	25.50—26.50
Srut Soja	26.50—27.50
S'oma pszen. lizem	2.90—3.15
„ pszen. prasowana	3.40—3.65
„ żytnia lizem	3.25—3.50
„ żytnia prasowana	4.00—4.25
„ owsiana lizem	3.30—3.55
„ owsiana prasowana	3.80—4.05
„ jęczmienna lizem	3.00—3.25
„ jęczmienna prasowana	3.50—3.75
Siano zwykłe lizem	5.85—6.35
„ zwykłe prasowane	6.50—7.00
„ nadnoteckie lizem	6.95—7.45
„ nadnoteckie prasowane	7.45—8.45

Ogólne usposobienie spokojne.  
Ogólny obrót: 3011.9 tonn. w tym żyta 1047 tonn. pszenicy 447 tonn. jęczmienia 292 tonn. owsa 72 tonn.

## TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 13. 8. 1937 r.

Spędzono: buhajów 3, krów 20, cieląt 114, owiec 8, świń 328, prosiąt 178, razem 651 zwierząt.

## Stronictwo Narodowe w dniu „Cudu nad Wisłą“

Warszawa. (Tel. wł.) Tegoroczne obchody „Cudu nad Wisłą“ Stronictwa Narodowe organizują w szerszych rozmiarach w Warszawie na rynku Starego Miasta, w Lublinie, Białymstoku, Kaliszu, Łodzi, Częstochowie, Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Tarnopolu, Zamościu, Bydgoszczy. Poza tym odbędą się zebrania rejonowe we wszystkich powiatach. (w)

## Wizyty w Warszawie

Warszawa. (ATE). Jak się dowiadujemy, w niedzielę przybywa do Warszawy minister handlu cesarstwa Indy, Sir Mohammed Zafrullah Khan. Tallin. (ATE). Jak donosi prasa estońska, min. spraw zagranicznych Estonii, p. Akel przybędzie do Warszawy z oficjalną wizytą z początkiem września.

## Wladomosci

Według statystyki zostało w Anglii w lipcu 607 osób zabitych i 2278 rannych skutkiem katastrof i przejechania przez samochody.

Według statystyki tegoroczne zbiory w Kanadzie są najgorsze od lat 30. W dniu 31 lipca ilość zebranych zbóż wynosiła 35 pct przeciętnej cyfry zbiorów lat ubiegłych.

Wypadki śmiertelne w Alpach Austriackich osiągnęły tego roku rekordową cyfrę. W ciągu dwóch dni spadło 8 turystów, ponosząc śmierć na miejscu.

Obok miasta Mistelbach nad granicą austriacko-czeską natrafiono na dwa szkielety, pochodzące z 2000 r. przed Chrystusem, oraz na kilka naczyń glinianych.

W dzielnicy Kairu Mousky wybuchł pożar, który ogarnął znaczną część domów. Tysiące ciekawych zupełnie zablokowały sąsiednie ulice utrudniając akcję ratunkową.

Wobec braku dostatecznej ilości chętnych do wstąpienia na wyższe uczelnie sowieckie, wydano rozporządzenie o przedłużeniu o miesiąc terminu przyjmowania zgłoszeń.

## Sprawa gimnazjum w Chełmie

Warszawa. (Tel. wł.) Zdaje się, że ministerium oświaty zainteresowało się sprawami gimnazjum w Chełmie. Prawdopodobnie wskutek tego zainteresowania dyrektor i dwie nauczycielki zostaną stamtąd usunięci.

## Demonstracje Ukraińców

Warszawa. (Tel. wł.) W powiecie jaworowskim pod Lwowem, w miejscowości Noryńce w nocy na łączkach Ukraińcy usypali demonstracyjnie kopiec czyniąc to zresztą w rozmaitych punktach.

We Lwowie władze administracyjne po rewizji przeprowadzonej w mie-

# Bajka o żelaznym wilku

W kilku słowach donieśliśmy we wczorajszym wydaniu porannym „Kuriera Poznańskiego”, że naczelne piśmo organizacji młodzieży hitlerowskiej, „Wille u. Macht”, zamieściło artykuł o położeniu Polaków w Niemczech przedstawiając je w różowych barwach. Głównym motywem tego artykułu i punktem wyjścia do dalszych wywodów jest horrendalne twierdzenie, jakoby liczba Polaków w Niemczech nie sięgała 100.000 osób. To oczywiście kłamstwo spowodowało, że zlekceważyliśmy artykuł, mimo, iż ukazał się w tak wysoko postawionym w hierarchii narodowo-socjalistycznej organie. Uważaliśmy bowiem, że nikt go poważnie wziąć nie może, jest bowiem śmieszny w swym założeniu.

Okazuje się jednak, że uczyniliśmy zbyt pośpiesznie. Zapomnieliśmy po prostu, że nie się w Niemczech w dziedzinie prasowej nie dzieje bez oficjalnego stempla ministerstwa propagandy. Artykuł, zamieszczony w „Wille u. Macht”, rozniósł po świecie radio niemieckie i urzędowa agencja prasowa z komentarzem, atakującym prasę polską za uprawianie „hecy” antyniemieckiej w związku z położeniem Polaków w Niemczech. Jeśli zważyć, że ambasador niemiecki w Polsce, hr. von Moltke, w tej samej sprawie interweniował u polskiego ministra spraw zagranicznych, to wywód pisma niemieckiego o położeniu Polaków w Niemczech nabiera stempla oficjalnego. Oficjalnego też charakteru nabiera twierdzenie jakoby liczba Polaków w Niemczech nie dochodziła stu tysięcy. Czyta się to, jakby bajkę o żelaznym wilku, bajkę, którą należy przygwoździć.

\*

Będziemy pisali o rzeczach na ogół znanych. W takiej jednak chwili trzeba je przypomnieć. Za argumenty służyć nam będzie materiał statystyk niemieckich, które przyjmujemy z najdalej idącymi zastrzeżeniami ze względu na ich znaną tendencyjność w stosunku do Polaków, wielokrotnie już udowodnioną. Niechże jednak one przemawiają przeciwko dzisiejszym, niemieckim twierdzeniom.

Mamy do dyspozycji w tej dziedzinie dwa spisy ludności. Jeden przedwojenny z 1910 r. i drugi powojenny z 1925 roku.

Spis ludności z 1910 roku wykazuje na Mazowszu Pruskim i Warmii 271.437 Polaków, czyli 47,3 pct ogółu ludności. Na Śląsku Opolskim spis ludności z 1910 roku wykazał 643.639 Polaków, czyli 52,09 pct ludności. Na terenach emigracyjnych wychódźstwo polskie liczyło w 1910 roku 550.000 osób.

Tak było przed wojną. Jakież przemiany musiała zanotować (rzeczywiście jest znacznie dla żywiołu polskiego korzystniejsza) statystyka pruska z 1925 roku?

Otóż ówczesny spis ludności w Niemczech podaje 356.314 osób o polskim języku ojczystym. Poza tym wykazuje 545.698 dwujęzycznych, to jest takich osób, które w odnośnej rubryce wpisały zarówno polski, jak i niemiecki język, a wreszcie jeszcze 81.641 dwujęzycznych Mazurów. Należałoby oczekiwać, że w oficjalnej tej statystyce

ce pruskiej będą jeszcze wymienieni „trójjęzyczni” i poligłoci. Nie nastąpiło to jednak.

Nie przyjmujemy naturalnie tych cyfr niemieckich i przypominamy, że bardzo krytycznie oceniamy, liczbę ludności polskiej w Niemczech należy określić na 1.200.000 osób, — ale już choćby opierając się na oficjalnej statystyce pruskiej widzimy, jak ogromnie odbiega ona od obecnie głoszonej tezy o — 100.000 Polaków w Niemczech.

Poszukajmy jednak i innych dowodów. Weźmy plebiscyt śląski. W takich powiatach, jak bytomski, gliwicki i strzelecki, które pozostawiono w Niemczech, ludność większością głosów opowiedziała się za przyłączeniem jej do Polski.

Albo inny przykład:

W wydanej w 1926 roku w Lipsku książce o Śląsku Opolskim („Brandstetters Heimatbücher“, Band 22, Oberschlesien) na str. 36 czytamy:

„Na Górnym Śląsku przeważa oczywiście język ojczysty polski...”

A jeśli przeważa, to z uwagi na ogólną liczbę ludności Śląska Opolskiego mówi nim o wiele więcej niż 100 tysięcy osób!

Czyżby więc w okresie 10, czy 12 lat zgermanizowano (licząc już „po niemiecku”) kilka setek tysięcy Polaków w Niemczech?

To jest prosta niemożliwością! Ale istnieje inna możliwość, która się mieści w systemie politycznym, jaki prze-

nika życie dzisiejszych Niemiec. Możliwość ta, że nie zgermanizowano, ale — sterroryzowano.

\*

Nie będziemy tutaj opisywali okowów nacisku, którymi się kępuje życie ludności polskiej w Niemczech. Znane to są metody i sposoby! Stwierdzamy tylko, że dzisiaj Niemcy pragną odwrócić od tych metod uwagę przez potworny fałsz, jakoby ludność polska w Niemczech prawie, że nie istniała. A że nie mogą własnych swoich dawnych statystyk uznać za nieodpowiadające prawdzie, to chyba na pytanie, co się z ludnością polską w Niemczech stało, odpowiedzieć muszą — została zgermanizowana.

I tu trzeba nam się zwrócić do tych, którzy nadają ton całemu dzisiejszemu życiu niemieckiemu, do hitlerowców, jakim prawem germanizuje się Polaków i przyjmuje do „wspólnoty” niemieckiej? Jakim prawem już nie Boskim albo ogólnie ludzkim, ale narodowo-socjalistycznym?

Pytanie to jest zupełnie usprawiedliwione. Wszak Adolf Hitler w swoim „Mein Kampf” wyraźnie zwraca się przeciw germanizacji i potępia niemieckie tak zwane koła „nacionalne” za ich politykę w stosunku do Polaków (str. 428, 429 i 430). To samo twierdzenie powtarza Hitler w mowie wypowiedzianej w Reichstagu 17 maja 1933 r., w której oświadczył: „Nie znamy... pojęcia germanizacji. Duchowa mentalność ubiegłych stuleci, według któ-



Do Europy przychodzą już zdjęcia z terenu walk na Dalekim Wschodzie. Na zdjęciu oddziały wojsk japońskich pod Tientsinem

rej wierzone, że można zrobić z Polaka, czy Francuza Niemca, jest nam tak samo obca, jak każda odwrotna próba, której z całą namietnością się przeciwstawiamy.” A wreszcie w wywiadzie udzielonym p. Smogorzewskiemu dnia 24 stycznia 1935 roku, kanclerz Hitler wyraźnie stwierdza: „Polityka narodowo-socjalistyczna opiera się na dorobku myślowym narodowo-socjalistycznej idei. Pojęcie rasistowskie w idei narodowo-socjalistycznej zasadniczo odrzuca tak zwane wynaradawianie. W tej bowiem gwałtem przeprowadzonej aneksji obcego dobra narodowego widzimy raczej osłabienie niż wzmocnienie własnej narodowości.”

Takie oto są zasady. Ale wśród tych zasad za rządów narodowo-socjalistycznych w Niemczech zniknęło nagle z obliczeń kilkaset tysięcy Polaków. Gdzie się podzieli? Przecież nie wymarli ani nie wyróżniono ich! Swoją „niższą” rasą „osłabili” chyba narodowość niemiecką?

Osiabli — ale na papierze organów politycznej propagandy, gdzie się wypisuje bajki o żelaznym wilku na temat ludności polskiej w Niemczech.

W rzeczywistości ludność polska w Niemczech żyje i istnieje w wielkiej swej liczbie mimo ogromu przeszkód, szykan i całego nacisku niezmiennego przez wieki „Drang nach Osten”.

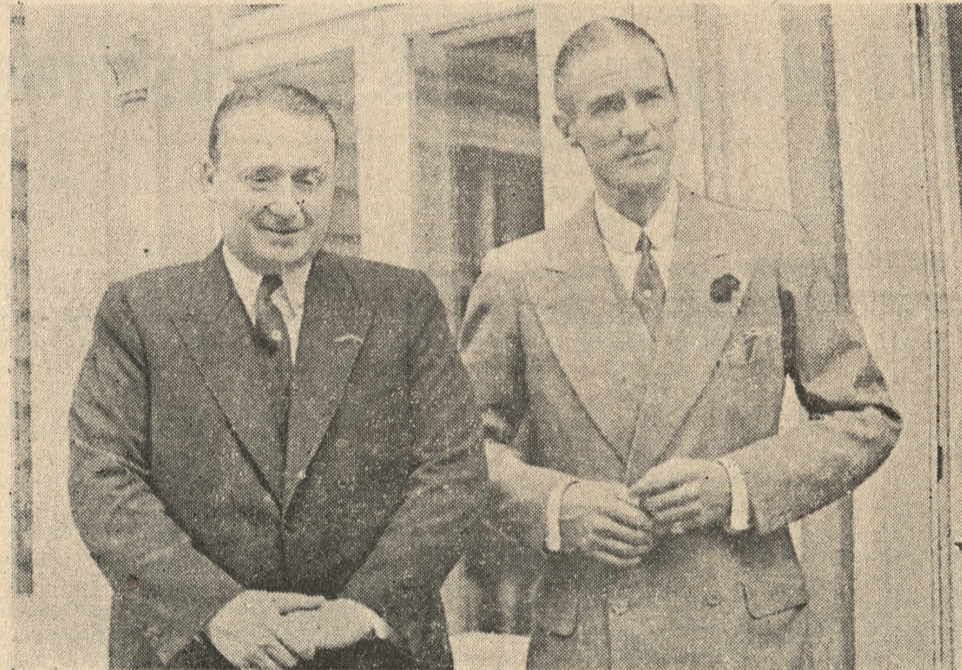
## STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO DĘBIEC

Zebrań plenarne w piątek 13 o godz. 20 na sali p. Figla, ul. Świerczewska 6.

KOŁO RATAJE

Zebrań plenarne w sobotę 14 bm. o godz. 20 na sali p. Przybeckiego na Ratajach.



W Warszawie bawi obecnie George Earle, gubernator stanu Pensylwania i kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych A. P. Na zdjęciu p. Earle (po lewej) w towarzystwie ambasadora Stanów Zjednoczonych w Warszawie, p. Drexel Biddle. (Fot. E. Fikus.)

## FAKTY i OCENY

### Niewygodne przemówienie

„Nasz Przegląd” donosi, że podczas niedzielnego zjazdu legionistów grupy lewicowe prowadziły rokowania w sprawie umożliwienia wystąpienia jednego z lewicowych legionistów: sen. Bobrowskiego, względnie Moraczewskiego na Sowińcu. Jednakże po zaznajomieniu się z tekstem ewentualnego przemówienia i powołując się na porządek święta propozycję odrzucono.

### Plk Grzędziński

Pułkownik Grzędziński, autor opozycyjnych wobec „OZN” artykułów w tygodniku „Czarno na białym”, o którym pisaliśmy w dzisiejszym wydaniu porannym, że pozbawiono go dowództwa jednego z pułków warszawskich — został przeniesiony na stanowisko szefa inspekcji lotnictwa do jednego z miast Małopolski.

Pogłoski zatem jakoby plk Grzędziński miał być przeniesiony w stan spoczynku — nie sprawdziły się.

### Likwidacja Klubu 11 Listopada

Prasa warszawska donosi, że Klub 11 Listopada ulec ma likwidacji. Na terenie tego klubu stykali się — jak wiadomo — przedstawiciele różnych kierunków dla przeprowadzenia dyskusji ideowych, gdyż klub zapraszał także nieczłonków do przybywania na ze-

brania, a nawet do wygłaszania prelekcji.

Na zebraniach klubu bywał niekiedy min. Grabowski, plk Strzelecki, niektórzy członkowie Związku (młodych) Narodowców z wyjątkiem p. Zd. Stahla, który przepadł przy balotażu, i p. Hrabyka, którego, jak się zdaje, nie zapraszano.

Prasa nie donosi, co ma być przyczyną likwidacji klubu. Ponoć nacisk w tym kierunku wywierać mieli kierownicy OZN.

### Mściwoje Cukiermany...

Felietonista „sanacyjno-lewicowego” „Dziennika Porannego”, „Igrek”, oburza się i wyszydza starostę, który nie pozwolił jakiemuś żydowskiemu podrutkowi nadać imienia polskiego.

P. Igrek pisze:

„Mógłby mieć także zastrzeżenia rabin przy ceremonii obżeczenia. Ale skądże starosta? Czemuż to starosta grodzki ma być obrońcą tradycji rabinicznych i gorliwym stróżem ghetta?”

Straciliśmy przez pana starostę nowego Mściwoja Cukiermana, czy Bolesława Kaca, czy może Krasporodę Rozenbluma — pisze „Słowo” wileńskie. Chwała Bogu!

### Sprostowanie

Otrzymujemy następujące pismo: „Na podstawie art. 30 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym

(Dz. U. R. P. nr. 45, poz. 398 z 1927 r.), w związku z notatką zamieszczoną w „Kurierze Poznańskim” z dnia 24 lipca 1937 r. nr. 330 pt. „Jak się „propaguje” ideę morską” proszę o umieszczenie następującego sprostowania:

„Prawdą jest, iż policjanci powiatu stołpeckiego, poza godzinami zawodowych obowiązków oraz lokalami służbowymi, kierując się poczuciem obywatelskim i społecznym, organizowali — za zachętą też swych policyjnych przełożonych — w różnych miejscowościach szereg odczytów na tematy idei L. M. i K., w czasie których część obecnych słuchaczy dobrowolnie, w całym tego słowa znaczeniu, zapisywała się przeważnie na członków zbiorowych z 10-groszowymi składkami miesięcznymi, — natomiast nieprawdą jest, by ta praca poszczególnych policjantów była związana w jakikolwiek sposób z obcą dla nich sprawą budowy nad Niemnem przystani — schroniska w Stołpcach, albo też miała charakter przymusowego werbowania członków, zwałaszcza przez komendantów posterunków, oraz ściągania aż złotychkowych składek miesięcznych, skutkiem czego powodowała utyskiwania choćby pojedynczych mieszkańców, gdyż organa bezpieczeństwa bardzo dobrze znają ciężki stan materialny ludności wiejskiej we wschodnich połaciach kraju i nie pracują dla zdobycia wyników materialnych, lecz wyłącznie pod kątem widzenia propagandowego, w myśl zdrowych zasad i dobrze przemyślanych wytycznych swych policyjnych przełożonych, znających również miejscowe stosunki wschodniego pogranicza.”

Wiadomość, którą sprostowano powyżej, przejęliśmy z ukazującego się w Wilnie pisma „sanacyjnego” „Kuriera Wileńskiego”.



Mussolini bawi w wizytę na Sycylii, gdzie w Messynie wygłosił przemówienie z trybuny mającej kształt dzioba okrętowego.

# Szkolnictwo powszechne w latach 1924-25 i 1934-35

Wszystkich szkół powszechnych w r. 1924-25 było 27.414 z 3.237,3 tys. uczących się, a w r. 1934-35 ogółem 27.757 szkół i 4.655,4 tys. młodzieży. Liczba przeto tej ostatniej wzrosła znacznie więcej, aniżeli zakładów naukowych, wskutek czego na każdy z nich w r. 1924-25 przypadało przeciętnie około 120, a w 10 lat później 170 uczących się.

Szkoły powszechne według języka nauczania dzieliły się w obu omawianych latach jak następuje:

Język nauczania	1924/25 szkół	ucz. się (w tys.)	1934/35 szkół	ucz. się (w tys.)
Polski	23.225	2.810,0	23.299	4.052,2
Polski i ruski	103	8,6	2.754	408,4
Polski i inny	200	22,2	384	36,7
Ruski	2.558	279,8	457	57,9
Białoruski	23	1,8	16	2,1
Niemiecki	919	78,9	490	55,7
Żydowski (żargon)	102	12,9	87	2,0
Hebrajski	118	15,5	172	24,4
Litewski	137	5,2	72	2,0
Rosyjski	9	1,4	8	1,1
Czeski	20	0,9	18	1,0

W powyższym zestawieniu najbardziej rzuca się w oczy nadzwyczajne zmniejszenie się ilości szkół i uczących się w języku ruskim. Szkoły bowiem z 2.558 w r. 1924-25 spadły w r. 1934-35 na 457, a uczniowie z 279,8 na 57,9 tys. Jest to jednak tylko pozorne zmniejszenie, gdyż ogromną większość szkół ruskich połączono z polskimi, ale jako całkiem odrębne oddziały z językiem nauczania ruskim. Aby więc mieć przybliżone pojęcie o stanie szkolnictwa powszechnego ruskiego, należy

szkoły te traktować w łączności z polsko-ruskimi i wtedy przekonamy się, że w ogóle ilość szkół ruskich w ciągu lat dziesięciu wzrosła z 2.661 do 3.211, czyli o 20,7 procent, podczas gdy ilość szkół i oddziałów polskich przy szkołach mieszanych, wzrosła w tym samym okresie czasu z 23.528 na 26.437, a więc tylko o 12,3 procent.

Jest ogromnym brakiem w statystyce urzędowej pominięcie podziału uczących się w szkołach utrakwistycznych według oddziałów językowych. Uniemożliwia nam to najzupełniej dokładne zorientowanie się w faktycznym rozwoju, zastoju, czy cofaniu się szkolnictwa polskiego, ruskiego i innych mniejszościowych.

Utrudnia również orientację w najwyższym stopniu zbyt pochopne szafowanie przez G. U. S. rubryką „innych”. Naprzykład widzimy, że w r. 1924-25 było niemieckich szkół 919 z 78,9 tys., a w r. 1934-35, tylko 490 z 55,7 tys. uczących się. Wskazuje to bezwarunkowo na znaczną redukcję tych szkół, wywołaną, rzecz prosta brakiem młodzieży. Ale znów nie wiemy, ile zakładów polskich posiada oddziały niemieckie z 200 w r. 1924-25 i z 384 w r. 1934-35, funkcjonujących z językiem nauczania „polskim i innym”?

Charakterystycznym jest wzrost szkół żydowskich z językiem hebrajskim ze 118 na 172, z jednoczesnym spadkiem liczby szkół żargonowych ze 102 na 87.

Byłoby nadzwyczajnie ważnym jeśliby czynnikami, powołane do tego z urzędu, zestawienie szkolnictwa pol-

Składam u Twych stóp mój największy skarb: EUCERYT!

Euceryt wzmacnia skórę i potęguje jej naturalną odporność. Jedyne NIVEA zawiera Euceryt i dlatego niema nic równie dobrego ani lepszego! NIVEA zmniejsza do minimum niebezpieczeństwo oparzenia słonecznego i ułatwia piękne opalenie cery.

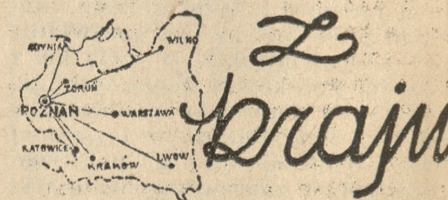
W DOMU W SPORCIE  
**KREM NIVEA**  
PIELEGUJE SKÓRĘ

KREM NIVEA od zł. 0,40 — 2,40  
OLEJEK NIVEA od zł. 1,— — 3,50

Pełoc Spółka Akcyjna w Poznaniu

skiego i mniejszościowego, wskazujące, z jak niesłychanie daleko idących swobód korzystają u nas mniejszości narodowe w dziedzinie szkolnej, — a więc w najbardziej podstawowej dla samostannego rozwoju narodowego i kulturalnego — rozesłały w tłumaczeniu na obce języki do wszystkich miarodajnych instytucji i osób za granicą. Możeby to osłabiło nieco te bezustanne ataki naszych wrogów na „ucisk”, jakiemu rzekomo mniejszości wszelkie podlegają w Polsce...

W. DWORZACZEK.



## KSIĄŻĘ KENTU A ŻYDZI

Podczas pobytu księcia Kentu w Łanucie, dwóch młodych Żydów, jak donosi prasa żydowska, zwróciło się do niego z prośbą o wstawienie w sprawie uzyskania certyfikatów na wyjazd do Palestyny. Obecnie po wyjeździe pary książęcej obaj Żydzi otrzymali z sekretariatu księcia listy polecające do konsulatu angielskiego. Tam zaś otrzymali zezwolenia na wyjazd nie tylko dla siebie, ale także każdy dla swej narzeczonej.

## NIEBEZPIECZNA ZABAWA

Na chwilę przed nadjechaniem do Borysławia luks-torpedy zauważono na torze kolejowym stos kamieni, który w danym razie mógłby spowodować katastrofę. Niebezpieczeństwo na czas zostało usunięte.

Jak się okazało, kamienie na torze włożyli chłopcy, którzy chcieli zobaczyć co to będzie, jak wjedzie na nie pociąg.

## WYSOKI POZIOM WÓD NA HUCULSZCZYŹNIE

Jak donoszą ze Stanisławowa, poziom na Prucie w okolicy wynosił wczoraj dwa metry ponad normę. Niebezpieczeństwa powodzi na razie nie ma.

W powiecie tłumackim woda podniosła się na rzecze Serben o przeszło sześć, a na Waroni o półtora metra ponad stan normalny. Tak samo na Czeremoszu i na Rybnicy stan wody jest znacznie wyższy, ale na razie nigdzie nie zagraża niebezpieczeństwem powodzi.

## WYCIECZKA ANGIELSKA W WILNIE

Do Wilna przybyła wycieczka angielska, która odbyła spływ kajakowy z Ignalina do Wilna. W czasie tego spływu Angolicy omyłkowo przejechali na stronę litewską jeziora Grynglis. Udało im się jednak powrócić na stronę polską bez żadnych trudności. W skład wycieczki wchodziło pięciu Anglików, którzy opuścili Wilno, zachwyceni krajem i serdecznym przyjęciem, jakiego doznali.

## ZLIKWIDOWANIE SZAJKI PRZEMYTNICZEJ

Straż pograniczna wpadła na trop dużej szajki przemytniczkiej, która trudniła się specjalnie dostawą z Niemiec sacharyny i kamieni do zapalniczek. Na czele szajki stał Abram Kantor w Sosnowcu, który miał współników w Warszawie, Krakowie i innych większych miastach; przeważnie oczywiście Żydzi. Podczas rewizji skonfiskowano 50 kg sacharyny i wielką ilość kamieni do zapalniczek. Oprócz Kantora osadzono we więzieniu jeszcze 11 innych osób.

## NIETYJASNIONA HISTORIA

Przed Sądem Okręgowym w Krakowie stawała przewodnicząca Związku Pracy Kobiety Aniela Jakubowska pod zarzutem przywłaszczenia sobie obligacji, udzielonych przez trzecią osobę na złożenie ich jako kaucji. Związek miał otrzymać jakąś dostawę urzędową, na którą była wymagana kaucja w wysokości 4 tysięcy złotych. Obligacje te zniknęły od tego czasu i w końcu owa trzecia osoba skierowała sprawę do sądu. Jakubowska, która nie chciała sprawy wyjaśnić i tylko twierdziła, że obligacje wręczyła pewnej osobie na poważnym stanowisku, której nazwiska jednak nie może wymienić, została skazana na 10 miesięcy więzienia z darowaniem połowy kary na mocy amnestii i zawieszeniem wykonania reszty, jeżeli w ciągu roku pokryje szkodę.

# Zjazd międzypowiatowy S. N. w Kostrzynie

Stronnictwo Narodowe organizuje w dniu 15 sierpnia na terenie całego województwa poznańskiego wielkie zjazdy międzypowiatowe. Między innymi odbędzie się w tym dniu zjazd powiatów: poznańskiego, średzkiego i wrzesińskiego w Kostrzynie.

W związku z tym zarząd powiatowy wydał odezwę, w której m. i. czytamy:

„Zbliży się dzień 15 sierpnia — rocznica pamiętnego w dziejach narodu „Cudu nad Wisłą”. Str. Narodowe organizuje w tym dniu na terenie całej Polski szereg potężnych manifestacji, które mają na celu wykazać wszystkim wrogom zewnętrznym i wewnętrznym, że trwamy na posterunku!

„Dajmy należyta odprawę tym wszystkim, którzy wyciągają zachłanne ręce po ziemię rdzenną polską, związane z nami tysiącletnimi węzłami.

„Pokażmy naszemu odwiecznemu wro-

gow z zachodu, że na straży polskości ziem zachodnich stoi zwała i karna armia narodu polskiego, zorganizowanego w Stronnictwie Narodowym.

„Czerwonym agitatorom Moskwy powiemy donośnie i stanowczo: wara wam od dusz i serc polskiego chłopca, robotnika, rzemieślnika i inteligenta.

„Służyć chcemy jednej prawdzie wielkiej i zdobywczej idei narodowej, wiodącej nas do Polski sprawiedliwej i katolickiej.”

Program zjazdu w Kostrzynie jest następujący:

Godz. 9 rano: zbiórka na boisku Sokoła w Kostrzynie i wymarsz w zwartych kolumnach na mszę św. Po nabożeństwie przemarsz przez miasto i defilada na rynku.

Godz. 12,15: wielkie zebranie publiczne na boisku Sokoła. Po zebraniu wspólny obiad, który będzie mógł spożyć każdy uczestnik zjazdu

# Możliwość zatrudnienia w górnictwie we Francji

Paryż. (PAT) Obrady władz Związku Górników Francuskich, jednej z najpotężniejszych organizacji robotniczych wysunęły na pierwszy plan zainteresowań sprawę powiększenia produkcji węgla we Francji i związanej z tym kwestią powiększenia liczby górników, a co za tym idzie, konieczność sprawdzenia kilku tysięcy z za granicy.

Postawienie na porządku dziennym sprawy odwołania się do obcych rąk robotniczych i to jeszcze przez organizację zawodową francuską nabiera tym większego znaczenia, iż do niedawna jeszcze część opinii francuskiej używała argumentu, iż najlepszym środkiem na zwalczanie bezrobocia jest odsunięcie robotników cudzoziemskich.

Od dłuższego czasu francuskie sfery rządowe i gospodarze stwierdziły ustawiczne zmniejszenie się produkcji i wydajności pracy w górnictwie. W ciągu miesięcy od listopada 1936 r. do kwietnia rb. Francja musiała sprowadzić z za granicy węgla za 1.800 milionów franków, podczas gdy w tym samym okresie poprzednim import węgla do Francji wynosił tylko 843 miln. fr. Fakt ten odbija się ujemnie na francuskim bilansie handlowym.

W ciągu obrad krajowej rady gospodarczej, kwestia podniesienia produkcji węgla we Francji stała się jednym z głównych zagadnień. W czasie obrad zwrócono uwagę na konieczność podwyższenia liczby pracujących we

Francji górników, dodatkowego zatrudnienia 10 tysięcy górników, z czego 6 tysięcy można by znaleźć we Francji, wśród Francuzów i przebywających we Francji bezrobotnych cudzoziemców, a 4 tysiące należałoby sprowadzić z za granicy.

## Papież pozostanie w Castel Gandolfo

Rzym. (PAT) „Tribuna” notuje pogłoskę, że papież nie powróci w najbliższym czasie do Watykanu i przez całą zimę mieszkać będzie w Castel Gandolfo.

Możliwość ta brana jest w rachubę w pewnych sferach, ponieważ Ojciec św. czuje się w Castel Gandolfo znacznie lepiej i dlatego byłby podobno skłonny przedłużyć pobyt w swojej letniej siedzibie. Żadna jednakże decyzja w tej sprawie nie zapadła.

## Lot Lewoniewskiego

Moskwa. (PAT) Ag. Tass donosi, że samolot Lewoniewskiego znajdował się o godz. 21 pod 63 stopniem szerokości i 40 długości geograficznej.

Seale. (PAT) Lotnik Lewoniewski nadał dziś o godz. 8,36 radiodepeczę, w której zawiadomił, że znajduje się w odległości 90 mil od Bieguna Północnego.

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa przyjmowana na czczo pobudza trawienie, obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Tg 21344

## Pielgrzymka Str. Nar. do Częstochowy

Do stóp Królowej Korony Polskiej urządza zarząd grodzki Stronnictwa Narodowego na stoł. m. Poznań pielgrzymkę pod opieką duchową ks. prałata Józefa Prądyńskiego.

Zbiórka uczestników pielgrzymki w sobotę, dnia 4 września o godz. 20 przed pomnikiem Serca Jezusowego. Po krótkiej modlitwie i przemówieniu opiekuna duchowego pielgrzymki, rusza pochód na dworzec, skąd nastąpi o godz. 22 wyjazd pociągami popularnymi do Częstochowy. Przyjazd do Częstochowy w niedzielę rano o godz. 5. O godz. 6 spowiedź i Komunia św. podczas nabożeństwa odprawianego przez duchownych naszej pielgrzymki, poczym msza św. dziękczynna i ślubowanie.

Po nabożeństwie zwiedzanie skarbcza i wieży. Następnie obiad oraz zwiedzanie miasta i jego zabytków.

Wyjazd z Częstochowy w niedzielę o godz. 20. Przyjazd do Poznania w poniedziałek rano o godz. 3.

Pociągi tak w jedną jak i drugą stronę zatrzymywać się będą na stacjach: Poznań, Środa, Jarocin, Pleszew i Ostrów.

Wszyscy uczestnicy pielgrzymki zamieszkałi na prowincji mogą do wyżej wymienionych stacji dojechać, pociągami osobowymi, na które otrzymają, za okazaniem biletu do Częstochowy, 50 proc. zniżki kolejowej, o ile przejazd do powyższych stacji przekracza 20 km.

Wszystkie zgłoszenia z Poznania należy kierować do biura zarządu grodzkiego S. N. przy ul. Św. Marcin 65, m. 10 — tel. 19-12 w godzinach od 10—14 i 17—21, względnie do wszystkich sekretariatów kół S. N. w poszczególnych dzielnicach miasta.

Cena biletu za przejazd w obie strony wynosi 9 złotych od osoby.

Uczestnicy pozamiejscowi zgłoszą swój udział bezpośrednio w zarządzie grodzkim S. N. w Poznaniu z równoczesnym przekazaniem sumy za przejazd. Zgłoszenia i przekazy pozamiejscowe przyjmuje się najdalej do 31 sierpnia rb.

Za Zarząd Grodzki S. N.  
(—) Ks. Józef Prądyński  
(—) Dr Tadeusz Wróbel  
(—) Mieczysław Jaraczewski

# O połączenie Atlantyku z Morzem Śródziemnym

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Paryż, 9 sierpnia.

Co kilka lat wypływa we Francji na światło dzienne projekt budowy kanału dwóch mórz, mającego połączyć Atlantyk z Morzem Śródziemnym. Ponieważ w obecnej chwili świat robotniczy domaga się coraz categoryczniej od rządu przedsięwzięcia dla nowych, miliardowych prac, przeto pewne koła uważają, że najprościej będzie wysunąć sprawę budowy owego kanału i uczynić ją raz jeszcze aktualną — przynajmniej na papierze. Do zrealizowania bowiem tego planu potrzeba minimalnie 12 miliardów franków, którymi rząd nie dysponuje. Poza tym nawet użyteczność tego kanału pod względem wojskowym i handlowym jest żywo dyskutowana i kwestionowana. Mimo to jednak wydaje się nam interesującym zapoznać czytelników z argumentami „pro“ i „contra“ tego bądź co bądź ze wszech miar ciekawego projektu.

Kanał dwóch mórz, łączący Bordeaux nad Atlantykiem z nowym portem Narbonne-la-Nouvelle nad Morzem Śródziemnym — mówią zwolennicy — będzie miał podwójne, doniosłe znaczenie: 1. wojskowe, bo zapewni bezpośrednią łączność portów Brest—Tulon, czyli eskadry atlantyckiej z śródziemnomorską, która dzięki niemu nie będzie potrzebowała uciekać się do drogi przez Gibraltarc, dokoła Hiszpanii, drogi nie zawsze bezpiecznej (jak np. w chwili obecnej) i zależnej od woli Wielkiej Brytanii; 2. handlowe, bo wszelkie statki z północy zaniechają okrążania Hiszpanii i Portugalii, przyczyniając się wobec tego do niepomiernego wzrostu potęgi handlowej Bordeaux i La Nouvelle, a co za tym idzie i dobrobytu całej tej części południowo-wschodniej Francji.

Koszt 12 miliardów — zdaniem tych zwolenników budowy kanału — zostałyby względnie łatwo zamortyzowane dzięki opłacie, pobieranej od statku za przejazd kanałem. Dalsze korzyści polegałyby na tym, że budowa kanału zajęłaby około 200 tys. robotników, inżynierów itp., że wreszcie wzbogaciłyby się różne instytucje handlowe i przemysłowe dostarczając potrzebnych materiałów, narzędzi do budowy itd.

Posłuchajmy teraz zdania przeciwników tego planu, rozważających ten problem z punktu widzenia korzyści handlowych, wśród których na czoło wysuwa się: 1. oszczędność czasu żeglugi i 2. oszczędność jej kosztów.

Według specjalistów żeglugi rzecznej, trzeba będzie z powodu koniecznego w kanale zwolnienia szybkości płynięcia 50 godzin do przebycia kanału długiego 500 km. Wobec tego statek 10-węzłowy przepływając przez kanał straciłby na swej normalnej szybkości 23 godz. 54 min., 15-węzłowy — 32 godz. 36 min.; 20-węzłowy — 36 g. 57 min. Z tego wynika, że największą oszczędność czasu uzyskaliby statki najpowszechniejsze, czyli te, dla których skrócenie drogi jest najmniej ważne.

Również nie zmniejszy się koszt transportu, gdyż na podstawie przeprowadzonych kalkulacji, opłata 10 fr od tony kilometrycz. za przepłynięcie kanału przewyższyłaby niemal zysk osiągnięty ze skróconej drogi.

Należy także brać pod uwagę inny fakt pierwszorzędnej wagi. Oto okręty handlowe, przeznaczone do transportu towarów i pasażerów, nieraz powiększają swe zyski obierając dłuższą drogę, zatrzymując się bowiem w różnych portach, gdzie zabierają nowy towar i nowych podróżnych. Tak np. przedstawia się sprawa dla holenderskich, belgijskich, czy francuskich okrętów, zawijających do portów hiszpańskich i portugalskich. Wobec tego staje się bardzo problematycznym refleksować na to, że dzięki opłatom, pobieranym za przejazd kanałem od statków zagranicznych, można by w wielkiej mierze poprawić bilans handlowy Francji.

Dalszym poważnym argumentem przeciwników połączenia Atlantyku z Morzem Śródziemnym jest fakt, że w tej właśnie części Francji istnieją już aż dwa kanały. Są nimi kanał równoległy do rzeki Garony i tzw. „canal du Midi“. Logicznie biorąc należałoby zatem polepszyć już istniejące drogi wodne, pozwalając na nawigację po nich całych „pociągów“ statków rzecz-

nych, dochodzących do 1000 ton, a nie budować kanału dla statków morskich.

Według też udzielonych mi informacji, ten właśnie plan jest brany pod uwagę. Zarówno bowiem Narodowa Rada Gospodarcza jak i Wyższa Rada Robót Publicznych opowiedziały się ostatnio za udoskonaleniem istniejących kanałów.

Z powyższego więc przedstawienia wynika, że kanał dwóch mórz, porywający już wyobraźnię wielkiego mo-

narchy, jakim był Franciszek I, nie zostanie tak szybko zrealizowany. Na zakończenie tego szkicu dodamy jeszcze opinię kapitana marynarki handlowej Soulodrie, że i z punktu widzenia obrony narodowej, kanał ten nie miałby też znaczenia, gdyż nigdy dowódca floty nie odważy się, aby narażać ją w tej 500-km kiszce na ugrzęźnięcie i na bombardowanie jej przez nieprzyjacielskie lotnictwo. I. B.

## Co się stało z Barną?

Przed dziesięciu dniami za „Warsz. Dziennikiem Narod.“ zwracaliśmy uwagę na sprawę niejakiego Barny, żołnierza komunistycznego, polskiego legionu im. Jarosława Dąbrowskiego, walczącego pod Madrytem o którym „Dąbrowszczak“, pismo komunistyczne, wydawane przez „politruka“ tego legionu pisało, co następuje:

„Słyszeliśmy o aferze Barny, niewyraźnym typie, który przez swoją antysemitką agitację wywołał ferment i chaos w szeregach brygady. Tylko dzięki czujności naszego komisarza politycznego, ten prowokator i jego klika zostali w porę zlikwidowani i zdemaskowani.“

W związku z tym pisaliśmy:

„Nie wiemy, co to była za afery Barny,

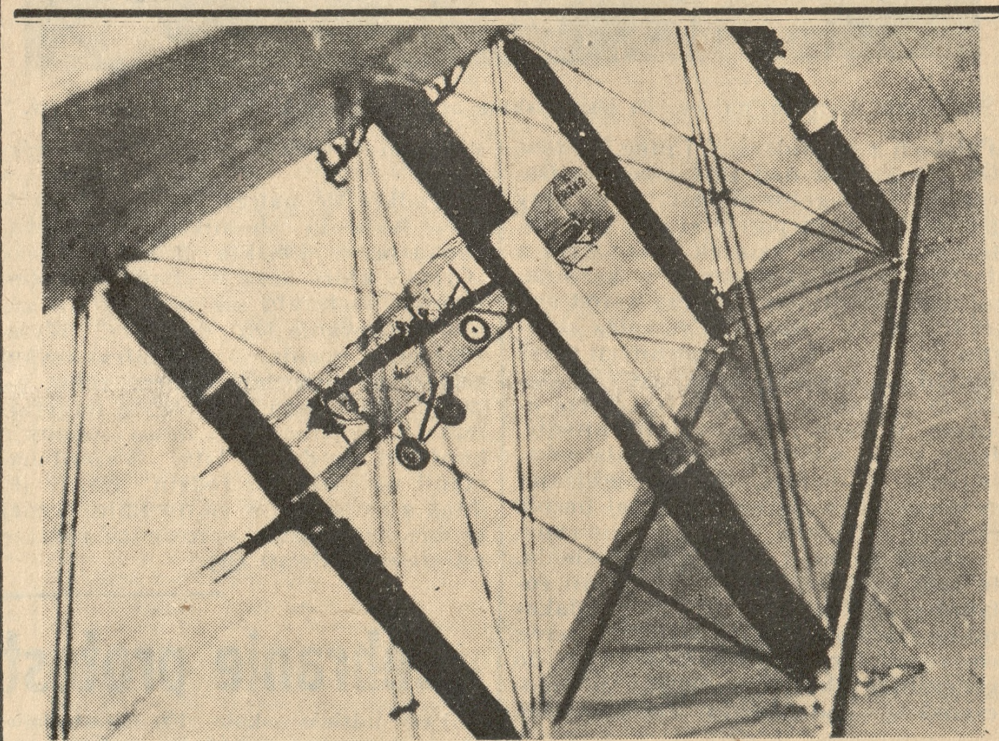
ale przypuszczamy, że ów Barna i jego koledzy („prowokator“ i jego „klika“), to byli właśnie tacy obalamuceni polscy robotnicy, którym się oczy otwarły.

Co to znaczy „zostali w porę zlikwidowani i zdemaskowani“? Czyżby ich rozstrzelano? Czy rząd polski interweniował w tej sprawie u rządu w Walencji równie energicznie, jak w sprawie Zandberga u rządu w Salamance?

Zandberg został ulaskawiony i ma powrócić „na ojczyznę łono“. Ale jakoś nie słychać o ulaskawieniu i powrocie do Polski — Barny i jego towarzyszy! — Co to znaczy!?”

Na te pytania dotychczas nie ma odpowiedzi, chociaż powinna być. „Warsz. Dziennik Narodowy“ stwierdza, że

„termin dziesięciodniowy jest terminem aż



Armia brytyjska przeprowadza obecnie manewry wojsk lotniczych. Są to największe manewry lotnicze, które kiedykolwiek w Anglii zorganizowano. Na zdjęciu bombowce nad Londynem.

## plotki stołeczne

12 sierpnia.

Teraz dopiero w naszym życiu politycznym zaczynają się „ogóreczki“. Premier Składkowski wyjeżdża na dwa tygodnie do Francji na wywczas; jego małżonka jest Francuzką. A potem we wrześniu wyjedzie wicepremier Kwiatkowski. Gdzieś do końca września zapanuje spokój.

Na warsztacie prac rządowych znajdują się sprawy, które mają wejść na sesję budżetową parlamentu. Nie będzie ich wiele. Często jednakże powtarza się uporczywie pogłoska, że w obecnej sesji ma być przeprowadzona ustawa prasowa, jednolita dla całego państwa. Sfery decydujące uchylają się od definitywnej w tej mierze odpowiedzi, ale tak mówią ciągle. Pogłoski takie powtarzały się już niejednokrotnie, rozmaite projekty ustawy prasowej były opracowywane, ale nigdy nie wychodziły ze sfery projektów, gdyż trudno pono było osiągnąć porozumienie między ministerium sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Czy i teraz pogłoski także okażą się nierealne?...

Budżet przyjdzie pod rozprawę w rządzie dopiero w końcu września. O ile można wnosić z dotychczasowych przewidywań, nie będzie daleko odbiegał od zeszłorocznego. Wzmogą się wydatki na oświatę. Zato będzie podniesiony w sumie dochód z podat-

ku dochodowego. Sesja nadchodząca będzie pod tym względem ciekawa, gdyż rząd przedłoży zapewne projekt reformy podatkowej.

To wszystko jednak dalekie jeszcze perspektywy. Na razie mamy przed nami 15 sierpnia, który jednak nie minie tak okazale, jak roku miniego. Na froncie wewnętrznym zresztą cisza, interesujące tylko może być zaniepokojenie w części Małopolski, gdzie tu i ówdzie wybuchają strajki rolne i czuć pewne poruszenie wśród ludności.

A najciekawszy to ciągłe pozostaje odcinek prorządowy. Tam się ciągle coś dzieje, tam nieustannie czuć pewien ruch. Dziś „Czas“ wystąpił z tezą, że nie można już mówić o obozie pomajowym, lecz jedynie o obozie legionowym. W pomajowym bowiem istnieje taka dekompozycja, że właściwie trudno go brać realnie.

Ale co się dzieje w obozie legionowym? Stanowił on przecie dotychczas główną podstawę obozu pomajowego. O ile i ten obóz przeniknie dekompozycja, w takim razie może się wytworzyć jakaś nowa zupełnie sytuacja.

Jest bardzo charakterystyczne, że „Czas“ gwałtownie rad by wydobyc z ukrycia i zacisza pika Sławka. Nic mu się nie dziwny. Wszak pik Sławek był tym człowiekiem, który doprowadził do porozumienia wyborczego z konserwatystami. W Nieświeżu J. Piłsudski oddał hołd pamięci swego ulubionego, a odważnego adiutanta; przyjęcie tam nie miało charakteru politycznego, ale było aktem politycz-

nado dużym, by nie tylko sprawę wyświełcić, ale i — przez odpowiednią interwencję — zatłwić.

„Jeżeli komunikat w sprawie Barny, wyjaśniający, czy obawy polskiego społeczeństwa są słuszne, oraz jeżeli tak, to jakie kroki przedsięwziął w tej sprawie rząd polski, aby Barnę i jego towarzyszy uratować, dotąd się nie ukazał — to jest to dowodem obojętności władz polskich w tej sprawie! Innego wyjaśnienia tu być nie może!“

„Zupełnie inne było ustosunkowanie Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Żyda-komunisty Zandberga!“

Opieka rządu polskiego nie należy się Żydom-komunistom, prowadzącym za granicą propagandę wywrotową, nie związanym z Polską i polskością żadnymi węzłami i tylko kompromitującym imię polskie w świecie.

Natomiast rodowitemu Polakowi, prześladowanemu nie za komunizm, ale właśnie za to, że się komunizmowi postawił okoniem, opieka polskiego rządu się należy. Jest to elementarnym obowiązkiem polskiego rządu baczyć, by Polacy nie byli na obczyźnie krzywdzeni!

Opinia polska o niecierpliwością i niepokojem oczekuje ukazania się komunikatu, który by sprawę Barny wyjaśnił.

**Przy niedyspozycjach** — głównie zaburzeniach trawiennych i bólach w krzyżu — naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa**, jako łagodnie działający środek domowy, wybitnie zmniejsza dolegliwości, przy czym stosowana nawet w nieznacznych ilościach daje niezawodne wyniki. Tg 21345

## Z ruchu narodowego

**KEPNO.** Odprawa kierowników kół S. N. dość licznie obsesana odbyła się w salce sokolnic, na której bardzo interesujący referat wygłosił p. Sieciechowicz z Poznania.

**Konferencje** działaczy miejscowych i powiatowych S. N. odbyły się w poniedziałek i wtorek w salce sokolnic. Na wysokim poziomie żywo toczące się dyskusje pod przewodnictwem p. Sieciechowicza z Poznania były ciekawe i dały uczestnikom kilkugodzinnych zebrań pełne zadowolenie. W drugim dniu wygłosił p. Sieciechowicz świetnie ujęty referat o ustroju politycznym państw ościennych oraz polskiej polityce zagranicznej i wewnętrznej. Stwierdzono jednomyślnie, że podobne konferencje wzgl. wieczory dyskusyjne powinny się częściej odbywać. (km.)

**ŚRODA.** Odbyła się tu odprawa kierowników kół S. N. pow. średzkiego. Po południu odbyło się zebranie placówki S. N. w Januszewie, na którym przemawiali pp. Wolniewicz z Poznania i Gomolec ze Środy. (śc.)

**WRZEŚNIA.** W sali „Sokola“ odbyła się odprawa kół S. N. z powiatu wrzesińskiego. Przewodniczył prezes pow. p. Jan Pawlak. Referaty wygłosili: delegat Zarządu Okr. S. N. z Poznania p. Jeske i referent organizacyjny p. Godzich z Marzenina. Na zebraniu reprezentowane były wszystkie koła z powiatu. (r. w.)

nym, zapowiadającym zwrot w sytuacji politycznej.

Konkretnie rzeczy omawiał w Dzikowie u Tarnowskich plk Sławek — i odtąd u niego zachowawcy mieli zawsze najsilniejsze oparcie. Janusz Radziwiłł był prezesem i BB i klubu parlamentarnego. To były dla nich dobre czasy.

Dzisiaj los się odwrócił. Plk Koc nie bardzo się pali do zaleceń konserwatystów, a im mniej się zwraca na nich uwagę, tym zaleceń są silniejsze. Zdaje się, że to wskutek obaw o front lewicowy.

Pomiędzy tzw. lewicą legionową a lewicą opozycyjną widzimy ciekawe nawiązywanie stosunków. Socjalistyczny „Robotnik“ powtarza wypowiedzi Moraczewskiego i „Czarno na białym“, a tamte pisma cytują „Dziennik Poranny“, wydawany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, który w obecnej koniunkturze zaczyna odgrywać coraz silniejszą rolę.

Mało się mówi o nim, a on chce odzyskać swoje pozycje. Posiada mocne podstawy finansowe, więc pomaga, zdaje się, i innym wydawnictwom, jak „Czarno na białym“. Kontakt z lewicą legionową utrzymany, a wzmocniony tym bardziej przez współdziałanie oświatowe ze „Strzelcem“. A z lewicą socjalistyczną stosunki dobre, bo „Dziennik Poranny“ drukuje się w drukarni centrali PPS. Partia za to nie drukuje tam drugiego swego pisma, popołudniowego „Dziennika Ludowego“, w którym obecnie wylądował — Wincenty Rzymowski!

WARSZAWIANIN.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sobota | Niedziela  
**KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI**  
 Wigil. Euzebii m. | M. B. Zielna  
**KALENDARZ SŁOWIAŃSKI**  
 Dobrowoja | Jaclawa św.

Słońca: wschód 4.32, zachód 19.22  
 Długość dnia 14 godzin 50 minut  
 Księżyc: wschód 13.54, zachód 22.10  
 Faza: Pierwsza kwadra o 3 godz.

**Sierpień**  
**14**  
**Sobota**

**Ważne numery telefonów:**  
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55  
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50  
 Policja: 42-21  
 Posłańcy: 15-60 i 23-36  
 Posażki taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jez. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świątokrz. 49-30; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynka: 07. Centr. międzym.: 00. Inform. tel.: 3. Biuro napr. 08.

**Ważne informacje:** poziom: -0,41 m. temper.: +22,0

**NOCNE DYZURY APTEK**  
 Śródmieście: Apt. pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75; — Apt. pod Eskulapem, plac Wolności 13; — Apt. dra Leona Kierzyńskiego, ulica Pierackiego 14; — Apt. na Chwaliszewie, ul. Chwaliszewo 76; — Apt. przy Grobli, ul. Wielkie Garbary 41; — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47; — Wilda: Apt. Fortuna, ul. Górna Wilda 96; — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — Debiec: Apt. Debiecka, ul. Debiecka 6; — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — Staroleka: Apt. miejscowa przy ul. Staroleckiej 83.

## KRONIKA MIASTA POZNAŃA

### W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 13 sierpnia 1927 r.

Bawił w Poznaniu p. Kazimierz Goński, adwokat z Milwaukee w Ameryce, znany działacz narodowy i współorganizator V Polskiej Dywizji Syberyjskiej. — Nie uruchomiono stałej komunikacji parowcowej do Puszczykowa, która to w latach poprzednich w sezonie letnim cieszyła się wielkim powodzeniem u wycieczkowiczów. — Zmarli na zatrucie grzybami emerytowany chorąży Stanisław Sobkowiak, jego żona Stanisława i ich synowie, 16-letni Mieczysław i 20-letni Tadeusz. Tragicznie zmarłych pochowano przy udziale tysięcznych tłumów we wspólnej mogile na cmentarzu garmazynowym. Z rodziny ocalał jedynie 4-letni synek Bolesław i 23-letnia córka Leokadia Sobkowiakówna.

### W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 13 sierpnia 1837 r.

W miesiącu lipcu, w obwodzie regencji bydgoskiej notowano 9 pożarów. W powiecie czarnkowskim spłonęło podczas jednego pożaru 37 zabudowań. W obwodzie regencji poznańskiej spaliło się w tym okresie 68 domostw i 56 stajen.

## KRONIKA KOŚCIELNA

— **Wielka pielgrzymka do Częstochowy.** Dziś o godzinie 22 wyjechała z Poznania pociągiem nadzwyczajnym do Częstochowy wielka pielgrzymka, zorganizowana przez towarzystwo „Pomoc Rodzina” (dawn. „Pielgrzym”). W pielgrzymce, którą prowadzi ks. Mizgalski z parafii archikatedralnej, bierze udział przeszło 700 osób, w tym około 500 z Poznania, między nimi Towarzystwo Ministrantów parafii archikatedralnej, które śpiewać będzie przed cudownym obrazem na Jasnej Górze. Po nabożeństwie w kościele parafialnym św. Marcina o godzinie 20,30 pielgrzymi wyruszają w procesji pod pomnik Najśw. Serca Jezusowego, skąd, po krótkiej modlitwie, udają się na dworzec. Przyjazd do Poznania przewidziany jest na poniedziałek 16 bm. o godzinie 4,42 rano. (pt)

## KRONIKA MIEJSCOWA

— **Nie było widać komety Finslera.** W bieżącym tygodniu, szczególnie zaś od poniedziałku, do czwartku, według obserwacji obserwatoriów astronomicznych, najłatwiej było można odnaleźć na niebie nowo odkrytą kometa Finslera i najlepiej ją obserwować. Niestety warunki atmosferyczne na to nie pozwoliły. Bo prawie przez wszystkie te dni, w pierwszych godzinach nocnych, kiedy to Wielka Niedźwiedzica, w której bliskości miało kometa szukać, była na firmamencie, niebo pokryte było chmurami, uniemożliwiającymi obserwację. Znowu więc kometa — zawiódła. (pt)

## TARG NA PLACU SAPIEŻYŃSKIM

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim placno (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.40-1.50, masło mlecz 1.50-1.60, twaróg 0.25-0.30, śmietana (litr) 1.20-1.40, mleko (litr) 0.20-0.22, jaja (mendl) 1.00-1.10.

Mięso: wołowina 0.10-1.00, wieprzowina 1.00-1.20, skopowina 0.60-0.80, słonina 0.90-1.00, kozina 0.50-0.60, smalec 1.20-1.25.

Ryby: (ryby śnie) 10-20 groszy mniej; karp 1.30-1.40, szczupak 1.20-1.30, lin 0.90-1.00, sandacz 1.80-2.20, okoń 0.70-1.00, karaś 0.80-1.00, białe ryby 0.40-0.50, leszcz 0.50-0.70, węgorz 1.20-1.40, sum 1.00-1.60, dorsz dzielony 50 groszy.

Raki: 0.80-3.60 za mł. Drób i dziczyzna: kura 2.00-3.20, kaczka 1.80-3.00, geś 3.50-6.00, królik 0.90-1.20, perlica 2.60-2.80, indyk 5.00-3.50, gołąb 0.40 do 0.60, para kurczak 1.60-2.60. Jarzyny (w groszaku): ziemniaki 3-4

## Drugi transport górników do Belgii

Wczoraj po południu pociągiem specjalnym, wyjechał z Poznania drugi transport górników do prac w Belgii. Wyjeżdżający rekrutowali się z miasta Poznania oraz z powiatów: kościańskiego, rawickiego, gostyńskiego i Gdyni. Cały transport liczy 580 osób. Rozczulające pożegnanie górników odbyło się na dworcu głównym. Na peronie zgromadziły się rodziny wyjeżdżających, delegacje Kat. Stow. Rob.

dziękując „Opiece” za pomoc, jaką doznawali w czasie swego bezrobocia.

Przed wyjazdem pociągu przemówił do emigrujących referent przy „Opiece” z ramienia kancelarii ks. kard. Prymasa ks. dyr. Średziński zagrywając wychodźców do zubożonej pracy poza granicami Rzeczypospolitej. Z ramienia „Opieki” przemawiała p. Anna Smoczyńska. Orkiestra K. P. W. odegrała polski hymn narodowy, który z



Serdecznie żegnano na dworcu poznańskim wyjeżdżających do Belgii górników.

Polskich z sztandarami i inne. „Stow. Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie” przygotowała tak, jak przy pierwszym transporcie szereg komplectów czasopism i książek, które wraz z doskonale zredagowanymi wskazaniami dla emigrantów rozdano wśród wyjeżdżających. Rozdano również przeszło 750 medalików ofiarowanych przez Zakład SS. Przem. Pańskiego. Medaliki te jednak rozdawane tylko tym osobom, które o nie specjalnie prosiły. Jeżeli więc wydano 750 medalików, świadczy to wymownie, że wyjeżdżający stanowili w przewyższającej liczbie element religijnie dobrze wychowany.

Drugi moment, godny podkreślenia, to fakt wdzięczności, jaką okazali robotnicy „Opiece Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie”. Widzieliśmy szereg rozrzucających momentów, kiedy do generalnej sekretarki „Opieki” p. Smoczyńskiej podchodziło szereg osób,

zapalem śpiewali wyjeżdżający górnicy.

Podkreślić należy sprawną organizację wyjazdu robotników, przeprowadzoną przez Polskie Biuro Podróży „Orbis”, które poza werunkiem robotników postarało się w Belgii o zakontraktowanie ich do pracy. Wyjeżdżający górnicy zakontraktowani zostali na przeciąg jednego roku, po czym, jeśli okażą się dobrym materiałem pracowniczym, mogą odnowić kontrakt na dalsze lata. Wyjazd nastąpił na razie bez rodzin. Każdy jednak z emigrantów po dwumiesięcznej próbie, będzie mógł sprowadzić rodzinę na stałe do Belgii (jr)

buraki 5-10, pietruszka (peczek) 10 seler (sztuka) 5-10, rabarber 5-10, sałata 5-10, szpinak 15-20, rzodkiewki 5-10, ogórki (mdl) 25-50, kalarepa 5-10, marchewka 5-8, kalafior 10-40, pomidory 5-12, fasola 10-15, kapusta biała 10-15, włoska 15-30, modra 20-30 (główka).

Owoce (w groszaku): śliwki 20-30, cytryny 13-15, owoce suszone 80, jabłka 15-35, gruszki 15-30, borówki 30-35, winogrona (krajowe) 40-50.

Grzyby: kurki 10-15, borowiki 25-50, maślaki 20-30, rydze 60-80, pieczarki 30-40.

Od ostatniego targu ceny bez znaczniejszych zmian. (hu)

## KRONIKA POLICYJNA

— **Wawrzyn Płatek jako konkurent.** Na doniesienie p. Agnieszki Koronkiewicz, mieszkającej w Poznaniu przy pl. Sapieżyńskim 5, policja wdrożyła dochodzenia przeciw Wawrzynowi Płatkowi z Winiar (ul. Żórawia 8). P. Koronkiewicz obwinia Wawrzyna Płatka, że wyludził jej podstępnie około 800 zł, występując wobec niej jako konkurent - naręczony. Jak się później okazało, Płatek jest żonaty. (kl)

## KRONIKA SĄDOWA

— **Za usiłowanie dokonania kradzieży.** Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Tomkiewicza rozpatrywał odwołanie kilkakrotnie karanego przestępcy Henryka Chlebowskiego, oskarżonego o usiłowanie dokonania kradzieży do składu konfekcji męskiej p. Czesława Kwiatkowskiego przy ul. Pierackiego 8. W dniu 2 lutego rb. o godzinie 23 osk. Chlebowski wybił kamieniem, owiniętym w papier, szyćkę wystawową wspomnianego składu, wartości około 160 zł. Jeden z przygodnych przechodniów przytrzymał Chlebowskiego i oddał go w ręce policji. Sąd Grodzki wyrokiem z dnia 18 marca br. skazał go na 6 miesięcy więzienia. Na rozprawie odwoławczej osk. Chlebowski zaprzeczał stanowczo temu, jakoby chciał wspomnianej nocy dokonać kradzieży na szkodę p. Kwiatkowskiego. Sąd nie przyjął jego tłumaczenia i zatwierdził wyrok I instancji w całej rozciągłości. (k)

## KRONIKA TOWARZYSKA

Wieniec staropolski. Koło Śpiewackie „Gedźba” Winiary zaprasza na tradycyjny „Wieniec staropolski” który odbędzie się w niedzielę dnia 15 sierpnia br. na polance w parku w Solaczu. Początek koncertu o godz. 14, początek wieńca o godz. 16. Wstęp 25 gr. dzieci 10 gr. Całość wykonana zostanie w barwnych strojach ludowych i na specjalnie zbudowanej estradzie. zg 27 589

## Chcesz przekonać się, czyś zgrabny?

wykaża ci kostki, krawki i rybka a nawet kregielnia dnia 15. bm. w starym Ogrodzie Bractwa Kurkowego i a Miasteczku. Przyjdź tylko, a zobaczysz jeszcze coś, czego na żadnym Kiermaszu nie widział w Poznaniu. zg 1825/6

Jeśli dzieci będą grzeczne to tatuś i mamusia zabiorą je w niedzielę na boisko Sokola, gdzie odbędzie się wielka zabawa zorganizowana przez Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafii farnej. Będą tam cuda jakich świat nie widział, a więc: barwne korowody, gry, konkursy i wiele innych niespodzianek. Dla dzieci zabawa — dla starszych zaś, będzie tam doskonały koncert i smaczny a obfity i tani bufet własny, który zadowoli największego smakosza i cieszy się już zasłużoną renomą. zg 1827/8

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych na zamówienie Delegatury Ligi Popierania Turystyki uruchamia dnia 15. bm. pociąg popularny do Lubasza pod hasłem „Dożynki na pograniczu” — cena biletu tam i z powrotem 3 30 zł. Odjazd z Poznania dnia 15. bm. o godzinie 7.20. Powrót tego samego dnia o godzinie 23.21. Dla uczestników z prowincji 50% ulga dojazdowa, w promieniu 20-40 km. zg 1829

Na mecz Polska — Niemcy do Warszawy. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zawiadamia, że na zamówienie Delegatury Ligi Popierania Turystyki uruchomi dnia 20. bm. dwudniowy pociąg popularny do Warszawy na mecz lekkoatletyczny Polska — Niemcy. Cena biletu wynosi 11.30 zł. do którego włączone są kupony upoważniające do bezpłatnego wstępu na zawody i zwiedzenia miasta Warszawy z przewodnikiem. Uczestnikom z prowincji przysługuje 50% ulga dojazdowa w promieniu od 20-150 km. zg 1830

## Powrót J. Em. ks. Prymasa

Dziś o godz. 12.38 powrócił do Poznania z Paryża J. Em. ks. Prymas Hlond w towarzystwie kapelana ks. dra Filipiaka.

## Zebranie protestacyjne fotografów

Przy udziale około 100 uczestników, reprezentujących zawód fotograficzny we Wielkopolsce, odbyło się w sali cechej Domu Rzemieślniczego zebranie protestacyjne rzemiosła fotograficznego. W obradach uczestniczyli m. in. starszy cechu fotografów w Warszawie p. Piszczakowski, podstarszy cechu fotografów pomorskich p. Franciszek Jakowszczyk i

tu z półtora procent na 4. Po referacie rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której uchwalono rezolucję, skierowaną do ministerstwa przemysłu i handlu, w sprawie nowelizacji projektów p. Ptasieńskiego. Rzemiosło fotograficzne domaga się znowelizowania ustawy przemysłowej w myśl projektu, złożonego już do łaski marszałkowskiej.



Uczestnicy zjazdu protestacyjnego fotografów.

(Fot. Witold Czarnecki „Wimar” Poznań)

starszy cechu fotografów łódzkich p. Władysław Grabowski.

Obradom przewodniczył podstarszy cechu fotograficznego na województwo poznańskie p. Witold Czarnecki, który też wygłosił referat. Mówca twierdził, że rzemiosło fotograficzne zagraża niebezpieczeństwem ze strony nielegalnej konkurencji. Również wysuwano ostatnio przez p. Ptasieńskiego z Lublina projekt nowelizacji prawa przemysłowego zagraża interesom fotografów, którzy byłiby w ten sposób zaliczeni do zawodu wolnego. Spowodowałoby to również podwyżkę stawki podatku przemysłowego od obro-

Ponieważ zjazd ten był pierwszym zjazdem fotografów od czasu wprowadzenia nowej ustawy, omawiano również szereg aktualnych spraw zarobkowych. Postanowiono urządzić specjalne kursy dla fotografów i dążyć do wprowadzenia egzaminów mistrzowskich w zawodzie fotograficznym celem podniesienia tej gałęzi rzemiosła. Postanowiono również dążyć do utworzenia spółdzielni fotograficznej. Jeżeli chodzi o podniesienie poziomu artystycznego zawodu fotograficznego, podkreślano urządzanie wystaw konkursowych w dziedzinie fotografii jako bardzo celowe. (kl)

## Z WIELKOPOLSKI

\* **GNIEZNO.** Pan podprokurator Zajaczkowski otrzymał nominację na wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Gnieźnie, zaś asesor sądu p. Dajewski otrzymał nominację na sędziego grodzkiego w Koźminie.

W Klecku skradziono z plebanii: 1 haftowany obrus stołowy okiaskowy siatkowy, koloru jasno-beżowego, około 400 zł gotówki, obligacje 5 pct Państw. Poczty Konwersyjnej z 1924 r. i to jedna sztuka nr 1 000 z nr 4 246 251, 5 sztuk na 50 zł. Każda od nr 3 408 326 = 3 408 330 i 52 sztuki na 10 zł każda od nr 2 679 479 do 2 979 497 i od 2 679 872 do 2 679 900, oraz od 3 622 310 do 3 622 313 i świadectwa ułamkowe tej pożyczki a mianowicie: 4 a 1 z 214 783, 321 892, 354 638 i 354 639, 2 a 3 złote 162 692 i 353 396, 5 a 5 zł nr 133 303/7 obligacje „Preussische Landesrentenbank” in Goldmark, 2 a 250 mk. 19 710 — 19 711 oraz 13 a 25 mk. nr od 11 028 = 11 040.

Ku uczczeniu rocznicy „Cudu nad Wisłą” odbędzie się w sobotę uroczysty apel i złożenie wieńca przed pomnikiem poległych w Parku Kosciuszki. W niedzielę rano o godz. 8,45 zbiórka wojska i organizacja na Rynek, nabożeństwo w kościele oo. franciszkańskich, defilada a w godzinach popołudniowych koncert orkiestry wojskowej w Dalkach. (br)

\* **GOSTYŃ.** Kolo Stronnictwa Narodowego z Gostynia urządziło wycieczkę wozami do koła S. N. w Ostrowiecznie pod Dolskiem. W wycieczce wzięło udział 45 osób. (gp)

\* **GRODZISK.** Z dniem 1 sierpnia r. obją stanowisko p. o. dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Grodzisku p. Ludwik Janiak, dotychczasowy kierownik Wydziału Ubezpieczeniowego.

Sąd Grodzki w Grodzisku w dniu 11 bm. skazał Czesława Karolczyka bez stałego miejsca zamieszkania za kradzież roweru na szkodę Krupy Ignacego z Zemska na 6 miesięcy aresztu. (gp)

\* **INOWROCŁAW.** W Słońsku utworzono z inicjatywy ks. kan. Fibaka nowy oddział KSM m. Prezesem został p. Józef Frajgant. Oddział liczy około 30 członków.

W czasie kąpieli utonął 23-letni robotnik Edmund Horec z Dabca Wielkiego.

Straszny pożar wybuchł w zagrodzie p. Abramskiego w Olszynie. Silnemu poparzeniu uległa 70-letnia L. Abramka, która w ciężkim stanie odwieziono do szpitala, gdzie po kilkunastogodzinnych męczarniach zmarła.

W auli i innych ubikacjach gimnazjum męskiego im. Jana Kasprowicza otwarto wystawę obrazów Salonu Artystów Malarzy Polskich w Krakowie. Wystawa, która potrwa do dnia 19 bm., obejmuje m. in. prace Teodora Axentowicza, Pałata, Wład. Jarockiego, Wojciecha Kossaka, Pautscha i Wyczółkowskiego.

Zjazd ogrodników z terenu powiatów inowrocławskiego, szubińskiego, wyrzyńskiego i bydgoskiego odbył się w sali „Ogrodu Wiedeńskiego”. Ponieważ wymienione powiaty przydzielone zostaną administracyjnie z dniem 1 kwietnia 1938 r. do Pomorza, postanowiono na terenie woj. pomorskiego powołać do życia jedną wielką, silną organizację ogrodników. W tym celu wyłoniono specjalną komisję, na czele której stanął p. Lenzian z Bydgoszczy. (mz)

\* **JAROCIN.** Na czwartek, dnia 13 bm. zwołane zostało posiedzenie Rady Miejskiej celem wyboru nowego burmistrza miasta. Kandydatem na stanowisko burmistrza wpłynęło 13 z czego 10 komisja kwalifikacyjna odrzuciła, pozostawiając trzy do wyboru Radzie Miejskiej. Między tymi kandydatami znajduje się również kandydatura dotychczasowego burmistrza miasta Jarocina p. Edmunda Rogalskiego, obecnie przelozonego gminy.

W dniach 11 i 12 bm. odbędzie się w ogrodzie strzelnicy Bractwa Kurkowego druga w bieżącym sezonie rekrutacja robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych do kopalni węgla w Belgii. Rekrutacja, która przeprowadza będą delegaci Belgijskiego Związku Węglowego obejmować będzie kandydatów z powiatów: jarocińskiego, ostrowskiego, kępińskiego, wrzesińskiego, średzkiego, śremskiego i krotoszyńskiego. (jp)

\* **KEPNO.** Na zlot rejonowy Katolickich Stow. Młodz. w Mikorzynie połączony z uroczystością poświęcenia dwóch sztabandów tamt. oddziału m. i ż., zjechało się około 400 druhen i drułów z sztabandami swych oddziałów. Po raporcie, który odebrał asystent okr. kępińskiego ks. dziek. Nowacki z Kepna udano się do kościoła parafialnego na mszę św. celebrowaną przez ks. dziek. Przyńczyńskiego z Mikorzyna, który zarazem dokonał aktu poświęcenia nowych sztabandów. Uroczystej akademii przewodniczył ks. dziek. Nowacki, przemówienia wygłosili prezesi okr. p. Hajdrychówna i p. Pankowski z Kepna. — Dalej nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych, składanie życzeń a na zakończenie odśpiewano „My chcemy Boga”. Po poł. odbył się obrzęd dożynkowy a barwny korowód przedelfował przed sztabandami. Wśród młodego nastroju przy tańcach narodowych, śpiewkach ludowych itp. zakończono wspaniałą manifestację młodzieży katolickiej.

W poniedziałek 16 bm. odbędzie się zebranie S. N. Kolo Kepno w salce sokoln. (km)

\* **KOŚCIAN.** Ostatnio odbyło się tutaj specjalne zebranie Towarzystwa Właścicieli Domów. Zagaił je prezes p. Wyrzykowski, któ-

## 275 lat Bractwa Strzeleckiego w Ujściu

Ujście. (uk) W ubiegłą niedzielę obchodziło Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Ujściu 275-tą rocznicę swego istnienia. Podniosłe uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się nabożeństwem w kościele parafialnym. Mszę św. odprawił ks. Wiśniak.

Po nabożeństwie złożono przed pomnikiem poległych okazy wieńca, po czym odbyła się defilada braci kurkowych, którą odbierali: komendant Zjedn. Bractw Kurkowych p. Jankowiak, starosta Siekierzyński oraz przedstawiciele Bractw Kurkowych.

W pochodzie przez miasto udano się do sali Hotelu Centralnego, gdzie odbyło się uroczyste zebranie. Obrady zagał prezes Bractwa p. Marcinkowski, witając przedstawicieli władz, oraz delegatów Bractw Kurkowych z Poznania, Żnina, Rogoźna, Czarnkowa, Wielenia, Chodzieży, Pniew, Szamocina i innych. Dalsze przewodnictwo zebrania jubileuszowego objął komendant Zjednoczenia p. Jankowiak. Sprawozdanie z 275-letniej działalności Bractwa Kurkowego w Ujściu od-

czytał sekretarz Bractwa p. Jan Mąka. Odczytano również akt króla Jana Kazimierza z roku 1662, nadający prawa i przywileje Bractwu Kurkowemu. Z kolei przystąpiono do składania życzeń. W imieniu Zjedn. Bractw Kurkowych złożył życzenia komendant Zjedn. p. Jankowiak, wręczając Bractwu Jubilatowi plakietę oraz ozdobny dyplom. Za długoletnią pracę w Bractwie otrzymali dyplomy pamiątkowe pp. Zeidler, Zawacki, Marcinkowski, Kaufke, Düsterhöft, Parecki, Harwas, Schonrad, apt. Kowalski, Mąka. W czasie zebrania chór męski pod batutą p. Karolczyka odśpiewał kilka nastrojowych pieśni.

Po obiedzie na strzelnicy Bractwa rozpoczęło strzelanie jubileuszowe. Zwycięzcą został p. Parecki z Ujścia. Godność pierwszego rycerza zdobył p. Wacław Gapiński z Chodzieży, a drugiego p. Jakub Gapiński z Ujścia.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna, która w miłym nastroju przeciągnęła się do świtu.

ry zapoznał obecnych z ustawowymi przepisami w sprawie brukowania nowych ulic i częściowego ponoszenia kosztów przez właścicieli domów. Właściciele domów otrzymali ostatnio ze Zarządu Miejskiego wezwanie do częściowego zapłacenia kosztów wybrukowania ul. Piaskowej i Krętej. Koszta te wyniosły dla niektórych właścicieli nieruchomości 800 zł i więcej. Rzecz zrozumiała, że tak wysokie sumy spowodowały przeróżne wśród właścicieli domów, zwłaszcza, że opłaty uiszczyć miano w ciągu 14 dni. Z obszerniej dyskusji, jaka wywiązała się na zebraniu, wynikało, że sposób obliczania pokrycia kosztów brukowania ulic przez Zarząd Miejski nie był zgodny ze stanowiskiem Zarządu Towarzystwa Właścicieli Domów. Jak wynikało ze zapewnień prezesa p. Wyrzybkowskiego, zarząd Towarzystwa interpelował u władz miejskich i odniósł pożądany skutek. Również zarząd Towarzystwa stawiał wnioski o obniżenie opłat u znanych dołączenia do kanalizacji miejskiej, jednakże w tym roku należy uiszczyć jeszcze opłaty w dotychczasowej wysokości. (ko)

\* **MOSINA.** W środę, dokonano zuchwałego włamania do kasy stacyjnej w Perkiwiczówce. Podczas pory obiadów złodziej, wykorzystując chwilową nieobecność urzędnika, zabrał z kasy 21.— zł i ułotnił się. Natychmiastowy pościg tuł. policji dał rekordowy wynik, bo w niespełna 30 minut po włamaniu komendant miejscowego posterunku p. Grützman aresztował złodzieja. (ms)

\* **OSTRÓW.** W lipcu zarejestrowano tu 14 małżeństw, 43 urodzeń i 20 zgonów.

W Ostrowie są w toku od wiosny ważne roboty drogowe i to prowadzone głównie na periferiach miasta. Wybrukowano drogę Pleszewską i drogę Wrocławską. Na nowej dzielnicy położono chodniki cementowe, na dzielnicy Zacharzewskiej umocniono chodniki i położono krawężniki. Przy tych i innych robotach znalazło zatrudnienie około 300 bezrobotnych.

Kolej przystąpiła do gruntownej naprawy mostu kolejowego przy drodze Pleszewskiej. — Most ten wykazywał poważne rysy w filarach. Przy tych robotach zatrudnionych jest kilkadziesiąt robotników. (os)

\* **SREM.** Rada parafialna w skład której wchodzi ks. dziekan Stanisław Michalski i pp. Franciszek Górczyński ze Zbrudzowa, Antoni Kaczmarek, dr Seweryn Matuszewski, Franciszek Malinowski, Tadeusz Mierzejewski, Antoni Muslewski, Teodor Ossowidzi ze Zbrudzowa i Ignacy Taciak, uchwała na ostatnim posiedzeniu rozpaść dobrowolną „daninę parafialną”. Uchwała została zatwierdzona przez Kurie Arcybiskupią. Fundusz zebrany zostanie przeznaczony na gruntowną renowację wnętrza kościoła farnego oraz nabycie nowego terenu pod cmentarz grzebalny.

W ostatnim tygodniu ul. Pierackiego stała się widownią wypadków pojazdów mechanicznych. Po katastrofie motocyklowej, której uległa p. Leokadia Jankowska, ofiarą nieostrożnego rowerzysty stał się 66-letni Ignacy Musiał. Usiłował on przejść najkrótszą drogą jezdnie i gdy go miało dwóch rowerzystów, przecinając sobie wzajemnie drogę, jeden z nich potrącił go silnie kierownicą w bok i przewrócił go na bruk. Starzec doznał tak licznych i bolesnych obrażeń, że nie mógł wstać o własnych siłach.

W budynku Ubezpieczalni Społecznej uruchomiono Ośrodek Zdrowia. Przychodnia przeciwenergetyczna czynna jest w poniedziałki, wtorki i piątki od godz. 8 do 9, przeciwgruźlica we wtorki i czwartki od godz. 9 do 10, przeciw jaglicza w poniedziałki, środy i piątki od godz. 9 do 10 dla matki i dziecka w środy i piątki od godz. 15 do 17. (su)

\* **SRODA.** Członkini Kola S. N. w Środzie p. Gawronowa Tekla osiedliła się w Brześciu nad Bugiem, gdzie założyła skład kapeluszy damskich i galanterii. Wyjechał też w Stanisławskie p. Musielak. Zakład malarski, który założył na kresach wschodnich tak się w krótkim czasie rozwinął, że zatrudnia obecnie

6 pomocników malarskich — sprowadzonych z Środy.

W Czmoniu pod Śremem na powracającego od pracy murarza p. Mielocha Jana z Lubonieczka napadli jego towarzysze pracy niej. Wasilewski Franciszek z Czmonia i Kopecki Franciszek z Orkowa, którzy pobili ofiarę bez żadnej przyczyny do nieprzytomności, zadając cały szereg ran na ciele. W czasie pobicia murarza zabrali mu napastnicy 60.— zł gotówki. (śc)

\* **WRZEŚNIA.** Parafie w Kaczanowie otrzymał w zarząd ks. prob. Franciszek Dekowski. Na wikariat do Wrześni powołany został ks. neoprezbiter Henryk Zimny.

W niedzielę, dnia 15 bm. urządzają gniazda sokole wielką imprezę sportową na stadionie miejskim. Program dnia jest b. urozmaicony. Impreza rozpocznie się przemaszerem drużyn ulicami miasta. O godz. 14 odbędzie się zawody piłki nożnej pomiędzy drużynami „Pogoń” (Środa) — „Sokol” (Września). W przerwie odbędzie się efektowne reje kolarzy. Po meczu nastąpią popisy gimnastyczne drużyn żeńskich i męskich oraz pokazy ćwiczeń na przyrządach przez mistrzów olimpijskich Dzielnicy Wlkp. Poza ćwiczeniami odtańczone zostanie „Kujawiak” w barwnych kostiumach. W ramach programu przeprowadzony będzie pokaz lekkoatletyczny i bieg na 1500 m. Mecz koszykówki rozegrany będzie pomiędzy drużynami Szkoły Mleczarskiej — „Sokol” Września oraz siatkówki pomiędzy Gnieznem i Wrześnią. Na zakończenie odbędzie się zabawa taneczna w salach Hotelu Polskiego. Czysty zysk przeznaczony jest na fundusz budowy własnej sokoln. — Podczas ostatniego targu we Wrześni przybył z Zagórowa handlarz owoców Zyd, Niciejki Beniamin, ul. Konińska 11. Ponieważ woc miał wygląd nieestetyczny i był zepsuty, przeto inspektor higieny tuł. Starostwa polecił towar zniszczyć przez oblanie go naftą. Wraz z Żydem handluje niej Stanisław Nowak z Zagórowa ul. Konińska. Otrzymała ona naukę na przyszłość, by z Żydami nie handlować i nie wprowadzać w błąd chrześcijańskiej klienteli. (rw)

## Z POMORZA

\* **GRUDZIADZ.** Z okazji 75-lecia tuł. Tow. Upiększenia Miasta odbędzie się od 11 do 18 września „Dni propagandy miast”, mające na celu propagandę Grudziądza, miasta powiatów, parków i zieleńców. Na kilku zebraniach obywateli miasta, którym przewodniczył wiceprezes m. Michałowski ukonstytuował się komitet wzgl. wyłoniono kilka sekcji, które zajmą się zrealizowaniem ustalonego programu. Za sekcję imprezową odpowiada prof. P. Bazyński. Przewodniczącym sekcji estetycznego wyglądu miasta wybrano budowniczego Ochotę; przewodniczącym sekcji premiowania okien wystawowych itp. dyr. K. Karowa; sekcji turystycznej insp. Ossowskiego; sekcji kwaterekowej nacz. wydziału Raszewskiego. (gn)

### Jarmarki

\* **LWÓWEK.** Jarmark na konie i bydło odbędzie się w środę, dnia 25 bm.

### Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Halina Wyrębalska Chelmono z podziękowaniem za otrzymane łaski 20.— J. C. z podziękowaniem Najśw. Sercu Jezusowemu za otrzymane łaski i prośbą o dalszą opiekę 1.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 160.50 zł.

Na chleb św. Antoniego: J. C. z podziękowaniem św. Antoniemu Matce Boskiej i Boskiej Czystości i św. Teresce za otrzymane łaski i opiekę 1.— H. L. z podziękowaniem św. Antoniemu za otrzymaną pracę 1.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 15.— zł.

## IWONICZ-ZDRÓJ

rozpoczyna 21 sierpnia III. sezon jesienny poleca ryczałtowy pobyt z kuracją 3 tygodnie **zł 153,-** Żądajcie prospektów. ng 47 788

## Wybór zawodowego burmistrza miasta Jarocina

Jarocin. (jp) W czwartek 12 bm. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej celem wyboru zawodowego burmistrza miasta Jarocina.

We wyznaczonym terminie wpłynęło 13 kandydatów, które wszystkie na zebraniu wyborczym dane pod głosowanie. Zebranie zagał przelozony gminy p. Edmund Rogalski oddając przewodnictwo w ręce obranego jednogłośnie na przewodniczącego p. Wł. Ziemiewicza (Kl. Nar.), który powołał na ławników pp. radnych: Fr. Jedwabnego (Kl. Nar.) oraz dra Feliksa Mroza. We wyniku głosowania obrany został burmistrzem zawodowym miasta kandydat narodowego odłamu Rady Miejskiej p. Edmund Rogalski, dotychczasowy burmistrz miasta, który otrzymał 12 głosów przeciw 4 głosom, oddanym na p. A. Szostaka ze Zbąszyńca.

Wybór p. Rogalskiego na burmistrza zebrane tłumy, które nie mogły pomieścić się na sali, powitały burzą oklasków. Nowoobрани burmistrz cieszy się dużą sympatią społeczeństwa za swą wytrwałą pracę nad rozwojem miasta, którą zaskarbił sobie w czasie 12-letniego kierowania miastem.

## Uroczystość śpiewacza w Mosinie

Mosina. (ms) W ubiegłą niedzielę odbył się w Mosinie zjazd XIV Okręgu Steszewskiego Chórów Kościelnych. Przybyło 5 zamieszcowych chórów: z Buku, Stęszewa, Puszczykowa, Wirów i Żabikowa. O godz. 10 prezes okręgu ks. M. Kwiatkowski z Buku dokonał uroczystego otwarcia zjazdu, po czym zjednoczone chóry odśpiewały hasło Chórów Kościelnych „Christe Rex”.

Przy dźwiękach orkiestry wojskowej z Poznania udały się delegacje miejscowych organizacji i chóry w pochodzie do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Mszę św. odprawił ks. Kwiatkowski, a piękne kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Miżgalski z Poznania. Chór kościelny z Buku pod batutą p. Jakubowskiego wykonał „Missa Papae Leonis Grubera.

Po mszy św. odbyło się w rynku uroczyste zebranie zjazdowe, które zagał prezes. Po południu odbył się koncert orkiestry i zawody chórów.

Wyniki kategorii wiejskiej są następujące: 1. miejsce Wiry — dyr. p. Krajewski, 2. Puszczykowo — dyr. p. Witkowski, 3. Żabikowo — dyr. p. Romanowski.

W kategorii miejskiej: 1. miejsce Mosina — dyr. p. Sterczyński, 2. Buk — dyr. p. Jakubowski, 3. Stęszew — dyr. p. Weroniczak.

Chóry męskie kategorii II: 1. miejsce Mosina — dyr. p. Sterczyński, 2. miejsce Stęszew — dyr. p. Weroniczak.

Ogłoszeniem wyników zjazd zakończono.

## KSIĘGI STANU CYWILNEGO

### Zapowiedzi

Dnia 12 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Lekarz Marian Krzyżanowski i mgr praw Irena Stasińska, mgr farmacji Rafał Adamski i Charlotta Bastrich w Bydgoszczy; handlowiec Ignacy Szostak i Stefania Krutowska w Łasku, pow. poznań; owdow. podoficer w stanie spoczynku Stanisław Jakubowicz i Marianna Krzeszczakówna w Czempiniu; plutonowy zawodowy Bolesław Cholewa i Kazimiera Bystra w Królikowie. pow. szubiński; robotn. Sylwester Wilhelm i robotnica Leokadia Siakowska; właściciel drogerii Henryk Reinholz w Łagiewnikach Śląskich, pow. świętochłowski; i Irena Mozolewska; agronom Aleksander Sobanski i Aleksandra Eckhardt; starszy strażnik graniczny Wincenty Kubera i położna Alfreda Drodzykowska; szewe Wincenty Mačkowiak i hafciarka Salomea Trzcińska; owdow. dekarz Władysław Grajewski i krawcowa Helena Nawrocka; ślusarz Franciszek Kotecki i hafciarka Kazimiera Kaszakówna; stolarz Franciszek Widiński i prasowaczka Franciszka Matuszakówna; ślusarz Józef Kroschynski i Jadwiga Polakówna.

### Zgony

Dnia 13 bm. zapisano następujące zgony: Władysław Mikołajczak, cieszł. 53 lat; Wincenty Olszanski, kupiec, 66 lat; Balbina Andrzejakowa, z d. Szajek wdowa, 87 lat; Leon Koza, robotnik, 42 lat; Pelagia Juszkowiakówna, bez zawodu, 27 lat; Anna Msiorna, słuźca, 32 lat; Stanisława Kortusówna, 1 godzina; Rozalia Schulz z domu Twardowska, 44 lat; Wiktorina Świątkowa z d. Kaczmarkówna wdowa, 32 lat; Alfons Zawadzki, aptekarz, 48 lat, zam. w Pakośc, pow. mogileński; Mieczysław Kowalak, elektromonter, 25 lat; Aleksander Marian Szepepaniak, 15 minut; Maria Biegalka, 4 dni; Bronisława Dolacianka, ekspedientka, 35 lat; Zofia Szudobajówna, 6 mies., 11 dni; Tomasz Kamiński, stolarz, 82 lat; Piotr Spychala, górnik, 65 lat.

## STAN POGODY W POZNANIU

13 sierpnia 1937

Temperatura 7 godz. + 17,9, 13 godz. + 25,7.

Ciśnienie  
7 godz. 754,2 mm. umiarkow.  
13 godz. 753,1 mm.  
tendencja barom.: ciśnienie lekko spada

Zachmurzenie  
7 godz. umiarkowane  
13 godz. pochmurno

Wiatr  
7 godz. kierunek wschodni, szyb. 5 m/sek.  
13 godz. kierunek wsch., szyb. 5 m/sek.

Opad  
w ciągu poprzedniej doby (od godz. 1 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 0,1 mm., rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura w dniu 12 sierpnia br. była:  
najwyższa + 25,0 o godz. 15  
najniższa + 13,0 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:  
Z rana pogodnie, później wzrost zachmurzenia aż do przelotnych deszczów, nieco chłodniej

## Wstrząsająca tragedia małżeńska

Kępno. (km) Straszny w swych skutkach dramat małżeński rozegrał się w środę w pobliskim Bralinie.

W młodym, zaledwie rocznym, małżeństwie pp. Nitschków zachodziły często nieporozumienia. Ostatnio żona opuściła swego męża udając się do brata, niej. Grosska. Przebywała tam 10 dni.

W ub. środę po południu udała się Nitschkowa pod nieobecność męża do jego mieszkania, skąd zabrała swe 8-tygodniowe dziecko. Kiedy po powrocie Nitschke zauważył brak dziecka, pobiegł do mieszkania Grosska domagając się wydanie dziecka. Żona nawet słyszeć o tym nie chciała.

Nitschke podczas dobijania się do mieszkania został przez własną żonę oraz jej krewnych okrutnie pobity. Z roztrzaskaną głową dowłócił się do swego domu, skąd odstawiono go do szpitala powiatowego w Kępnie, gdzie w nocy z środy na czwartek na skutek odniesionych ran zmarł.

Komenda post. P. P. w Bralinie wdrożyła dochodzenia. Mężobójczynię oraz jej szwagierkę Grosskową odstawiono pod eskortą policyjną do dyspozycji Sądu Grodzkiego w Kępnie.

Tragicznie zmarły cieszył się w Bralinie opinią pracowitego i spokojnego człowieka

# Kiedy Japończyk popełnia samobójstwo?

Pod znakiem harakiri — Straszny rekwizyt — Poczucie honoru

W Japonii, w domach starych rodów szlacheckich, przechowuje się szeroki nóż, posiadający kształt małego miecza, o lśniącej klingie i prostej drewnianej rękojeści. Jego przeznaczenie: czyn samobójczy... Pozbawienie się życia za pomocą tego noża jest od dawien dawna przywilejem kasty Samurajów, czyli szlachty wojskowej. W razie pohańbienia godności osobistej i niemożności zmycia tej hańby, w wypadkach uwięzienia za nieuczciwy postęp, wogóle wówczas, kiedy honor Samuraja został na szwank narzucony, nakaz niepisanego kodeksu kastoowego głosi: Wbij sobie nóż w dolną część żywota, poprowadź cięcie z lewej ku prawej stronie i raz jeszcze w odwrotnym kierunku, po czym leżąc na ziemi, czekaj, aż wraz z uchodzącą krwią ulotni się twoje życie...

Bolesna ta procedura z biegiem czasu uległa pewnemu złagodzeniu. Oto przyjaciel samobójcy stawał za nim z dobytym mieczem i w chwili zanurzenia klingi wewnątrz, jednym cięciem zdejmował nieszczęśliwemu głowę. Nie każdy jednak samobójca stosujący „harakiri”, zezwala na tego rodzaju „pomoc przyjacielską”. Pomiędzy innymi, sławny generał Nogai, zwycięzca w wojnie rosyjsko-japońskiej, który roku 1912 w dzień śmierci Mikada pozbawił się w opisany sposób życia, nie chciał skorzystać z tej problematycznej przysługi przyjacielskiej.

Niezmiernie charakterystyczne są nie raz powody, dla których Japończyk popełnia samobójstwo. Pewnego dnia gazety w Tokio podały taką wiadomość: „Przemysłowiec Fujio Hishija w Osaka powracając z Szanghaju statkiem „Empress of Canada”, wskoczył do morza. W liście zaadresowanym do kapitana okrętu, pisał: „Tak żyć dalej nie można; zechciej pan popierać wszelkie usiłowania mające na celu spowodowanie rządu amerykańskiego do cofnięcia zakazu osiedlenia się w tym kraju Japończyków”.

Trzech obywateli miasta Surugadai powiesiło się z powodu, że urzędy miejskie pracowały zbyt powolnie... Albo: Kapłan buddyjski Shimiohi Uza wygłosił gwałtowne kazanie przeciwko zatwardziałym grzesznikom i jeden z obecnych uczuł się tą publiczną reprimendą osobliście dotknięty. Człowiek ów, wróciwszy do domu, zabił pięcioro swych dzieci, zaszył żonę i następnie sam się powiesił. Wobec tak fatalnego skutku kazania, kapłan widział się zmuszonym pójść w ślady swego ambitnego parafianina i w parę dni później znaleziono niefortunnie kaznodzieję wiszącego u stropu świątyni.

## Coraz mniej szynkli wiedeńskich

Austriackie koka gospodarcze są zaniepokojone cofającym się stale wskaźnikiem konsumpcji artykułów spożywczych w Wiedniu.

Przeprowadzone badania ukoronowane zostały znanymi danymi cyfrowymi. Okazało się bowiem, że spadek spożycia artykułów pierwszej potrzeby osłabił w porównaniu z rokiem 1930 o 18%. Spadek ten zaznaczył się przede wszystkim w branży mięsnej. Wartość rocznej konsumpcji mięsa spadła z 465 na 263 milionów szylingów. Oznacza to oszczędzanie przy stole i powstrzymanie się w znacznej części od słynnych i rozpowszechnionych na obu półkuliach szynkli wiedeńskich.

Zapotrzebowanie na chleb i cukier pozostało bez zmiany, natomiast spadła skala spożycia pieczywa białego o 6%, tłuszczo o 5%, mleka o 11%. Najwybitniej ograniczonymi objęta została margaryna, którą spożywają wiedeńczycy o 15% mniej niż w roku 1930.

Zdaje się, że ani jedna z wyżej przytoczonych przyczyn nie spowodowałyby mieszkańca naszego kraju do targnięcia się na swoje życie, tak jak z drugiej strony, żaden z motywów pchających Europejczyka do samobójstwa, nie stanowiłoby dla Japończyka dostatecznego powodu do dobrowolnego przeniesienia się w zaświaty. Do wszelkiego rodzaju „ciągow” życiowych, jak: straty pieniędzy, nieuleczalna choroba, ubóstwo, synowie kraju Wschodzącego Słońca odnoszą się na ogół z zadziwiającą obojętnością — nato-

miast shańbiony honor osobisty lub narodowy, niepomszczona obelga, utrata praw obywatelskich itp. usprawiedliwiają w oczach mieszkańców Nipponu popelnienie samobójstwa. Nie rzadko zdarza się, że czynnie lub słownie znieważony, przed domem sprawcy zniewagi odbiera sobie życie. W takim wypadku ten ostatni zostaje zwykle wytrącony za nawias życia społecznego i w rezultacie pozostaje mu tylko alternatywa: opuszczenie kraju na zawsze, lub — śmierć dobrowolna. Kr.



25 lipca dokonał cesarz japoński otwarcia parlamentu japońskiego. Na zdjęciu karoca królewska zajeżdża przed gmach parlamentu tokijskiego.

## Misjonarz cudotwórca

Za cudotwórcę uchodzi oczywiście tylko w oczach Dagarysów, murzyńskiego szczepu z Złotego Wybrzeża (Afryka), przełożony stacji misyjnej w Jaripa. Kiedy przed kilku laty założył stację misyjną, ludność okoliczna cierpiała na chorobę skórna, zwaną przez lekarzy „frambrisia”. Choroba ta jest bardzo bolesna, lecz przede wszystkim odrażająca: całe ciało pokrywa się obrzydliwymi, ropiejącymi ranami. Misjonarz postarał się o odpowiednie środki lecznicze. Tubylecy nabrali zaufania i tłumnie przychodzili do misjonarza. Misjonarz nie okazał jeszcze wszystkich swoich umiejętności.

Pewnego razu zawołano go do ciężko chorej murzynki. Zanim przybył, chora straciła przytomność. Murzynom zdawało się, że umarła. Rodzina rzekomo zmarłej zabrała się nawet do obrzędów pogrzebowych. Zorientowawszy się, że murzynka jest nieprzytomna, misjonarz pobiegł do domu misyjnego po środek orzeźwiający, otworzył pacjentce kurczowo zaciśnięte zęby i wlał do ust lekarstwo. Po chwili chora otworzyła oczy. Zastrzyk kamfory wzmocnił ją jeszcze więcej a dalsze zabiegi lecznicze misjonarza powróciły ją całkowicie do zdrowia. Od tej chwili misjonarz uchodził w oczach murzynów za cudotwórcę. Na własne oczy widzieli przecież, że kobiecina umarła, a misjonarz ją wskrzesił. Żadne perswazyjne nie pomogły. Książd swoje a murzyn też swoje miał zdanie co do cudu. Reputacja misjonarza rosła z dnia na dzień wśród tubylców.

Lecz jeszcze jeden cud, tym razem prawdziwy miał uwieńczyć działalność humanitarną misjonarza. Od dłuższego czasu panowała susza. Czarownicy murzyńscy używali wszelkich możliwych i nie możliwych sposobów sprowadzenia deszczu na ziemię spragnioną i kilka razy przepowiadali deszcz. Misjonarz tłumaczył im, że jest bezsilny wobec sił przyrody. Jedynie Bóg, do którego on się odniósł, prawdziwy Bóg, może dać deszcz.

Odprawił więc z murzynami procesję, podczas której śpiewano litanię do Wszystkich Świętych, jak w dni krzyżowe, po czym zapewnił pocziwych murzynów, że powinni mieć ufność w Boga prawdziwego, i rozpuścił ich do domów.

Jeszcze nie doszli do swoich chat, kiedy rzęsiły deszcz zaczął padać. Padało trzy dni.

Ostatni cud spowodował tłumne zgłaszanie się murzynów do chrztu. Pewnej niedzieli 15-tysięczny tłum otoczył dom misyjny błagając o medaliki, modląc się, oczywiście po swojemu, i domagając się chrztu. Misjonarze mogli tanim kosztem zebrać bogate żniwo. Zabrali się jednak do gruntownej pracy zapoznania murzynów z prawdami wiary świętej, po czym ich dopiero przyjmowali na łono prawdziwego Kościoła. Dziś nie ma tak tłumnych nawróceń jak przed kilku laty, są jednak bardzo liczne. Lepiej nawet, że tak się nie dzieje, ponieważ mimo intensywnego pouczenia nie jeden pewnie murzyn, otrzymawszy medalik, widział w nim nowy amulet czy fetysz, tylko większą posiadający moc niż dotychczasowy. Za to prawdy katolickie utrwalają się w sercach nowo nawróconych. W każdym razie misje wśród Dagarysów należą do najpiękniejszych i najwydajniejszych pól misyjnych. (P. D. R. W.)

## Francuski syndykat pracowników filmu

Wszystkie organizacje zawodowe, grupujące we Francji pracowników branży kinematograficznej, zostały obecnie zespolone w jedną całość, która otrzymała nazwę „Syndykat Generalny Pracowników Filmu”. Prezesem nowej organizacji został wybrany znany reżyser Léon Poirier. Wiceprezesami zostali inżynier dźwięku, operator i asystent reżyserski. Na innych stanowiskach znajdujemy nazwiska znanych realizatorów, generalnym sekretarzem jest na przykład Marcel L'Herbier, zastępca jego — Bernard Roland, twórca filmu „Femmes” z Jadwigą Andrzejewską. Przy związku utworzone są rozmaite sekcje, reżyserów, operatorów, asystentów, pracowników tygodników aktualności, inżynierów dźwiękowych i dekoratorów. Delegatami do zarządu sekcji reżyserskiej są realizatorzy Marcel L'Herbier, Léon Poirier, Jean Benoit-Lévy, Maurice Champreux, Henry Reussell i Henri Chomette.

Znakomity i popularny komik  
**Stanisław Sielański**

jako „DOROŻKARZ nr. 13”

osobiście obecny

wystąpi w swych najlepszych kreacjach  
jutro w SOBOTE i pojutrze w NIEDZIELĘ  
po każdym seansie na scenie kina  
APOLLO. ng 47 464

## Restauracja z wróżbami

W Nowym Jorku cieszy się dużym powodzeniem restauracja „Chicken Coop”, znana z potrawy z kur. Właściwą jednak atrakcją tego zakładu jest osobliwa reklama. Na szlizie restauracyjnym widnieje napis: „Przepowiadamy naszym klientom przyszłość, gdy zjedzą i zapłacą”. Istotnie w restauracji urzęduje sześć wróżbiarek, które przepowiadają przyszłość na żądanie. Każda z wróżek posługuje się innym systemem: jedna wróżę z fusów po kawie, druga z resztek herbaty, trzecia z kuli kryształowej, czwarta z ręki, piąta z kart, szósta wreszcie hipnotyzuje. Atrakcja wróżbiarska przyciąga, rzecz prosta, nie tylko amatorów dobrej kuchni, tak, iż lokal jest często przepelniony po brzegi.

## Zgaduj zgadula gdzie złota kula?

Oczywiście, że w Adrii! Złoty, wysoko karatowy humor rozdają pełnymi garściami artyści ze sceny rewiowej. Każdemu potrzeba trochę wesołości. Wypada więc zrobić zbiórki na Placu Wolności o 8-jej wieczorem i pomaszerować do Adrii na rewię p. t. „Codziennie o ósmej”.  
Pg 29 418-26.170

## RADIO

Koncerty wymienne Polski i Niemiec

14 sierpnia organizuje Polskie Radio o godz. 21.05 audycję o charakterze folklorystycznym, która wypełni suitą pieśni i tańców ludowych Mariana Rudnickiego, znanego radioluchaczom kompozytora z wielokrotnie wystawianych przed mikrofonem muzycznych obrazków ludowych. Suita ta pt. „Dożynki” wiąże się ściśle z tradycyjnym świętem zakończenia żniw — transmitowana zostanie przez rozgłośnie niemieckie. Wykonawcami będą: Aniela Szlemińska, Maurycy Janowski, chór i Mała Orkiestra Polskiego Radia.

Tegoż dnia, o godz. 21.40 rozgłośnie polskie transmitować będą z kolei z Monachium również audycję folklorystyczną, obejmującą bawarskie pieśni ludowe. Program przedstawia się nader urozmaicenie, zarówno ze względu na swój charakter, jak i różnorodność wykonania. Radioluchacz usłysza bowiem pieśni ludowe w wykonaniu na cytrze, harfie oraz orkiestrę rozgłośnie monachijskiej i zespół ludowy. Poza tym weźmie również udział monachijski Kwartet Schrammla oraz soliści.

Obydwa te koncerty należą do tzw. „audycji wymiennych”. Akcja ta prowadzona przez radiofonie różnych narodów rozwija się coraz pomysłniej i wnosi do programów ciekawe momenty artystyczne.

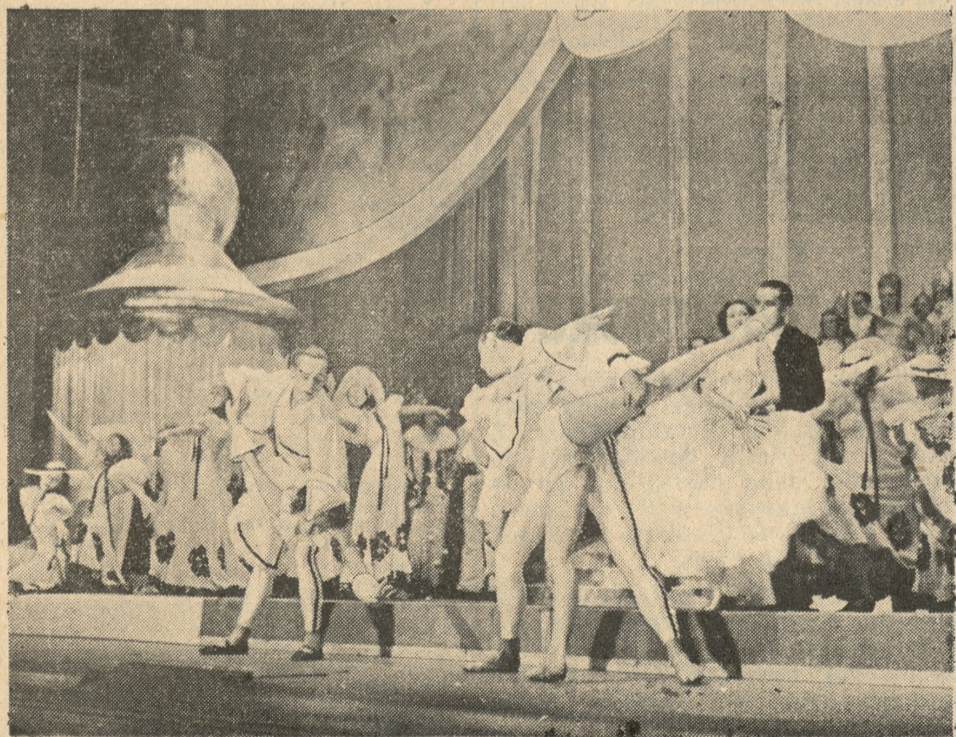
Sobotnia audycja muzyczna

Sobota radiowa w dn. 14 sierpnia zapowiada się barwnie pod względem muzycznym. Każdy z radioluchaczy może znaleźć odpowiednią dla siebie audycję.

O godz. 12.25 koncertować będzie Orkiestra Wileńska pod dyr. W. Szezepańskiego. W koncercie weźmie również udział solista na trąbce Antoni Wojczunas. O godz. 16.30 orkiestra wykona przed mikrofonem krakowskim oryginalną audycję zatytułowaną „Sklep z zabawkami”. O godz. 18.15 w koncercie z płyt nadane zostaną kołysanki. O godz. 19.00 w koncercie solistów wystąpi, dobrze znana słuchaczom — Lucyna Szezepańska. O godz. 21.05 organizuje Polskie Radio audycję która transmitowana będzie do Niemiec.

Na Podolu biały kamień

Felieton turystyczny Kazimierza Brończyka pt. „Na Podolu biały kamień” przeniesie nas w kraj leżący na rubieży Rzeczypospolitej, historycy malowniczymi jarami, pełen pamiątek historycznych i wspomnień przeszłości, które o garniają każdego na widok śladów Świętej Trójcy, lub nie dalekich — leżących już za granicą — ruin zamku w Chocimiu. Felieton o tej ciekawej ziemi zostanie wygłoszony przed mikrofonem Polskiego Radia dn. 14. VIII o godz. 17.50.



„Dzisiaj jestem zakochany” — oto nowa rewia wystawiona z niesłychanym efektem przez berliński teatr „Palace Admiralski”. Na zdjęciu efektowny balet.



Na wybrzeżu kalifornijskim złapano wspólnie okaz ryby miecza. Na zdjęciu wspólnie trofeum



# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Z kongresu, poświęconego płynnemu owocowi

W dniach od 2 do 5. 8. 37 r. odbył się w Berlinie II Międzynarodowy kongres dla użytkowania owoców bez fermentacji (II Internationaler Kongress für säuerungsfre Fruchteverwertung), którego zadaniem była wymiana wzajemnych zdobyczy wiedzy i doświadczenia z dziedziny produkcji i konsumpcji owocu płynnego. Od jednego z uczestników kongresu otrzymaliśmy poniższe uwagi:

Znaczenie przemysłu, wytwarzającego owoce płynne, uwydatniło się w licznych obelaniu kongresu, w którym wzięli udział delegaci aż 34 państw. Wystąpiły one liczne reprezentacje w ilości około 2 000 osób, przeważnie ludzi, zajmujących się naukowo zagadnieniami, wchodzącymi w program zjazdu.

Przygotowany nadzwyczaj starannie i wszechstronnie program dowodził doniosłego znaczenia, jakie przypisują owocowi płynnemu zainteresowane kółka. Stąd też przedmiotem referatów nie były tylko zagadnienia techniczne, dotyczące produkcji samych owoców i wytwarzania z nich owocu płynnego, lecz także w szerokiej mierze uwzględniały one kwestię znaczenia owocu płynnego dla zdrowia, jako czynnika odżywczego, środka leczniczego i napoju chłodzącego oraz jego znaczenia dla gospodarstwa narodowego.

Referenci wskazywali na to, że moźszcze bezalkoholowe, czyli owoce płynne wypierają i jeszcze we większej mierze powinny wyprzedzić napoje, którym nadaje się smak owoców za pomocą środków chemicznych. I to tym bardziej, że obecny sposób ich wytwarzania w porównaniu z dawniejszą fabrykacją owoców płynnych gwarantuje zachowanie oryginalnych składników owoców w pierwotnym stosunku i wszystkich właściwości naturalnego owocu. Nadto ze względu na taniść owocu płynnego winien on stać się napojem ludowym.

Podkreślić należy, że wytwarzanie owocu płynnego stanowi nową gałąź produkcji powojennej, pozostającej jeszcze we wielu państwach w stadium organizacji.

Niektóre państwa już zrozumiały znaczenie owocu płynnego dla organizmu ludzkiego, czego dowodzą rozmiary produkcji tego owocu. Największym pionierem użytkowania owocu płynnego jest Szwajcaria, gdzie szczególnie stan nauczycielski, łącznie z przedstawicielami wszystkich innych zawodów, rozwija ożywioną działalność na rzecz propagandy konsumpcji owocu płynnego.

Szwajcaria produkuje rocznie 12 milionów litrów owocu płynnego (ca 5 l na głowę mieszkańca). W Niemczech produkcja owoców płynnych zwiększyła się w roku 1936 trzykrotnie, a nawet Bułgaria wykazuje w tej dziedzinie większe zużycie, wyrażające się w ilości ca 2 i pół litra na głowę mieszkańca.

W Polsce konsumpcja owocu płynnego jest jeszcze tak minimalna, że nie zasługuje na podkreślenie.

Ta olbrzymia różnica konsumpcji owocu płynnego niewątpliwie jest wynikiem należytego zrozumienia znaczenia owocu płynnego i żywej propagandy, uprawianej nie tylko przez kółka wytwórców tych owoców, lecz także przez osoby, którym powierzono pieczę o troskę nad zdrowiem narodu.

Wypada nam z przykrością stwierdzić, że na terenie Polski brak objawów ze strony czynników miarodajnych i prasy, które wskazywałyby na takie zrozumienie.

W wspomnianym kongresie brało udział grono osób z Polski, reprezentujących oprócz przedstawicieli przemysłu przetwarzającego owoce, także naukę oraz rozmaite instytucje.

Ubolewać należy, że polscy uczestnicy kongresu nie byli zorganizowani należycie, ani też nie skoordynowali swoich zamierzeń na terenie kongresu. Temu przypisać należy przykry incydent, jaki miał miejsce przy zakończeniu kongresu.

W imieniu delegacji polskiej przemawiała po niemiecku osoba, nie posiadająca obywatelstwa polskiego, a która razem z delegacją warszawską przyjechała zdaje się tylko z tej przyczyny, że od kilku miesięcy przebywa w Warszawie i zarobkowo zajmuje się

sprzedażą aparatów do wytwarzania owocu płynnego. Jest to skandal niesłychany!

Nie mniej jednakże należy wyrazić nadzieję, że panująca na kongresie atmosfera, stojąca pod hasłem: „Owoc płynny to zdrowie”, udzieliła się również członkom delegacji polskiej, zresztą pilnie uczęszczającym na wszelkiego rodzaju referaty, mimo, że było ich po kilka dziennie.

Ufamy, że skutki tego kongresu nie pozwolą zbyt długo czekać na siebie na terenie Polski i że również w nas, dzięki inicjatywie uczestników kongresu, rozwinie się akcja na rzecz konsumpcji owocu płynnego przy wskazywaniu na wszystkie jego zalety.

W akcji tej winna w znacznym stopniu współpracować prasa, gdyż ona najłatwiej i najczęściej dociera tam, gdzie owoc płynny, jako napój ludowy, powinien być w powszechnym użyciu.

Jeszcze słów kilka o samym kongresie.

Organizacja jego stała na wysokim poziomie. Program przewidywał nad-

to cały szereg imprez przy udziale rządu niemieckiego oraz samorządu berlińskiego, świadczących o wysokim zainteresowaniu tych czynników dla przedmiotu obrad kongresu.

Z wielką przyjemnością wspomnieć należy, że również ambasada polska w Niemczech w zrozumieniu ważności kongresu i jego charakteru międzynarodowego urządziła w swych salonach przyjęcia dla uczestników z Polski.

Fakt ten upoważnia nas do nadziei, że miarodajne czynniki polskie do propagandy konsumpcji bezalkoholowego napoju owocowego ustosunkują się pozytywnie.

Od redakcji. Do uwag powyższych, a zwłaszcza zarzutów i życzeń pod adresem prasy dodać należy, co następuje: Pismo nasze już na wiosnę r. b. zamieściło fachowy artykuł dra A. Skowrońskiego o płynnym owocu. Zamieściło również wzmiankę o kongresie. Przyczyniło się więc w swoim zakresie do popularyzacji w społeczeństwie zdrowego napoju. Powiększenie konsumpcji płynnego owocu w Polsce jest wszakże możliwe tylko przy stałej i konsekwentnie prowadzonej akcji propagandowej. Niestety, potrzeba takiej akcji nie jest dostatecznie doceniana przez wytwórców płynnego owocu, czego dowodem znikoma ilość ogłoszeń z tego zakresu w prasie codziennej. Jeżeli gdzie, to właśnie w zakresie artykułów użytkowych, nadających się do masowej konsumpcji, reklama popłaca.

## Tydzień kupca i rzemieślnika polskiego w Kole

Znany ze swej sprężystej i pełnej inicjatywy działalności nad umocnieniem i propagandą handlu chrześcijańskiego oddział kolski Stowarzyszenia Kupców Polskich przygotowuje nową i na szeroką miarę zakrojoną imprezę propagandową, którą winno zainteresować się nie tylko społeczeństwo wielkopolskie, ale w pierwszym rzędzie przemysł i hurt polski.

Otóż w dniach od 3 do 9 października br. odbędzie się na terenie powiatu kolskiego wielka akcja propagandowa, pod nazwą „Tydzień Kupca i Rzemieślnika Polskiego”. W tym okresie zostanie wypuszczonych kilkadziesiąt tysięcy ulotek, propagujących przemysł i handel chrześcijański, kilka tysięcy jednodniówki okolicznościowej i wreszcie będzie wygłoszona seria odczytów i pogadanek. Poza tym odbędzie się pokaz-wystawa. Na pokaz ten złożą się: 1) stoiska miejscowych firm, 2) stoiska pod nazwą „Źródła zakupów” — w dziale tym zaproszone zostaną wszystkie poważniejsze zakłady przemysłowe i hurtownie chrześcijańskie na terenie Państwa, 3) stoisko szkolnictwa handlowego i rzemieślniczego, 4) stoisko prasy zawodowej w dziedzinie handlu, przemysłu i rzemiosła, 5) stoisko Stow. Kupców Polskich, oddział w Kole, 6) stoisko statystyczne pod nazwą „Cyfry mówią”, w którym będzie zilustrowane wszechstronnie życie handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze powiatu.

Należy podkreślić, że powyższy Tydzień przemysłu, handlu i rzemiosła chrześcijańskiego w zażydzonej powiecie kolskim, który wkrótce będzie wcielony do woj. poznańskiego, posiada dla społeczeństwa i sfer gospodarczych chrześcijańskich niesłychanie doniosłe znaczenie.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Z KRAJU

#### (k) Import siana z Węgier do Polski.

W ramach środków polityki gospodarczej, jakie zostały zastosowane przez rząd celem przyżycia z pomocą rolnictwu — w związku z niepomysłnym stanem na rynku pasz — w dniu 12 bm. otwarty został kontyngent na przewóz z Węgier w rozrachunku clearingowym 5 000 ton siana. Należy się spodziewać, że stworzenie w ciągu bież. roku gospodarczego możliwości przywozowych w zakresie paszy objętościowej przyczyni się ewentualnie do złagodzenia braku tych pasz w południowych okęgach deficytowych oraz do wyrównania gwałtownych wahań i zbytniej rozpiętości cen krajowych.

(k) Przemysł łódzki przyjął orzeczenie komisji rozjemczej. Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim w Łodzi, zrzeszający wielki przemysł, wystosował do przewodniczącego komisji rozjemczej dla przemysłu włókienniczego pismo, w którym stwierdza, iż wobec przyjęcia orzeczenia komisji rozjemczej przez większość robotniczych związków zawodowych — zdecydował się nie zgłaszać sprzeciwu przeciwko wspomnianemu orzeczeniu.

(k) Niepomysłne horoskopy dla eksportu ziemniaków. Dość obfite opady deszczowe w lipcu wpłynęły w sposób zdecydowany na poprawę stanu ziemniaków na Pomorzu, jak zresztą i wreszcie kraju. W związku z tym kupiec polski pomorski podjęło zabiegi o ulokowanie większych partij ziemniaków zagranicą. Zabiegi te napotykały jednak na silną konkurencję ze strony dostawców holenderskich i irlandzkich, ofiarowując towar po cenach niebywale niskich. Kraje bowiem konkurujące na rynku ziemniaczanym z Polską stosują u siebie system premiowania eksportu ziemniaków zarówno jadalnych jak i sadyżniaków. Wobec tego zawarto na razie stosunkowo mało kontraktów na dostawę niedużych partij ziemniaków do Belgii, Francji, Portugalii i Włoch. Są również pewne widoki na ulokowanie ziemniaków w Argentynie.

(k) Wzrost spożycia cukru w Polsce. W lipcu r. b. cukrownie sprzedaly na rynku wewnętrznym ogółem 49.327 ton cukru w wartości cukru białego wobec 47.148 ton w odpowiednim miesiącu 1936 r. Wzrost spożycia wewnętrznego wynosi przeto 9,7 pct. Zagranicę wywieziono w lipcu r. b. 6.022 ton wobec 1.248 ton w lipcu 1936 r. W pierwszych dziesięciu miesiącach kampanii cukrowniczej 1936/37 r., tj. od 1 października 1936 r. do 31 lipca r. b., sprzedano na rynku wewnętrznym ogółem 317.532 ton cukru w wartości cukru białego, wobec 289.346 ton w analogicznym okresie kampanii 1935/36, a więc o 9,7 pct. więcej. Eksport cukru wyrażał się w 10-ciu miesiącach bieżącej kampanii ilością 33.370 t., czyli był mniejszy niż w odpowiednim okresie r. ub., kiedy to osiągnął 59.555 ton.

(k) Zainteresowanie rolnictwa targami wołyńskimi. Tegoroczne targi wołyńskie w Równem, które odbędą się od 12 do 26 września, oznaczają się będą wybitnym udziałem rolnictwa regionalnego, którego produkcja jest bardzo urozmaicona i bogata. Na targach wołyńskich utrzymają zatem rodzaje produkcji, które są typowe dla regionu wołyńskiego, a więc chmiel, idący w wielkich ilościach na eksport za granicę, grzyby, jaja, ziota, jagody suszone itd. Ożywiony udział na targach weźmie Wołyńska Izba Rolnicza, która zorganizuje m. in. wielki spód trzody chlewnej o wysokim standardzie. Poza tym targi wołyńskie, demonstrując dorobek rolniczy swego regionu, pozwolą

zbadać możliwości eksportowe Wołynia i zorientować się co do jego cech specjalnych. Da się to powiedzieć przede wszystkim o owocarnictwie, warzywnictwie i ogrodnictwie. Dla tego też zainteresowanie targami wołyńskimi jest duże, zarówno ze strony rolnictwa wołyńskiego jak i ze strony kupców-hurtowników całej Polski, dla których wytwórczość roślinna i zwierzęca Wołynia staje się przedmiotem korzystnych transakcyj.

### Z ZAGRANICZ

(z) Rumunia znosi cło na beccki. Na skutek wzrastającej stale produkcji wina Rumunia odczuwa dotkliwie brak beccek. W związku z tym władze rumuńskie wydały zarządzenie, na podstawie którego z dniem 30 września r. b. znosi się cło na beccki importowane, bez względu na to, czy są one nowe, czy też używane.

(z) Na Węgrzech olbrzymie zapasy wina. Wobec dobrze zapowiadających się rezultatów winobrania na Węgrzech aktualną się stała kwestia użytkowania istniejących olbrzymich zapasów wina, które nie znalazły dotychczas nabywców. W Budapeszcie płacą za litr tokaju 70 do 80 halerzy, w okolicach Tokaju 30 do 40 halerzy.

(z) Zainteresowanie zagranicy zbożem bułgarskim. W związku z niepomysłnymi zbiorami zboża na terenie Rumunii oraz zakazem wywozu zboża z Rumunii i Polski, kupcy zagraniczni rozpoczęli pertraktacje o kupno zboża na terenie Bułgarii, gdzie żniwa tegoroczne są doskonałe. Wywołało to zwykłą tendencję cen zboża w Bułgarii.

(z) Rekordowy wzrost obiegu banknotów w Anglii. Ogłoszone ostatnio tygodniowe sprawozdanie Banku Anglii wykazuje rekordowy wzrost obiegu banknotów do sumy 503 miln. funtów wobec 498 miln. funtów w ub. tygodniu. Obieg banknotów w Anglii osiągnął zatem nienotowany dotychczas w kronikach Banku Anglii poziom. Tłumaczy to wzmocnionym zapotrzebowaniem gotówki w związku z okresem wakacyj letnich oraz ogólnym ożywieniem gospodarczym.

(z) Anglia zakłada bank w Jugosławii. W Jugosławii powstanie w najbliższym czasie angielski bank z kapitałem zakładowym 50.000 funtów szt. Założenie banku ma na celu finansowanie handlu brytyjsko-jugosłowiańskiego. Wypuszczonych zostanie 40.000 akcji uprzywilejowanych oraz 200.000 sztuk akcji o wartości 1 szyling każda. Nowe przedsiębiorstwo bankowe należy do znanego koncernu Allied Banking Corp. O. S.

(z) Zapasy złota w Ameryce. Według ostatnich oszacowań Ameryka dysponuje zapasem złota, którego wartość przewyższa dwukrotnie rezerwy złota, jakimi dysponuje Europa. Z krajów europejskich największy zapas złota posiada Anglia; wysokość jego obliczana jest okragło na 700 milionów funtów. Na drugim miejscu znajduje się Francja, która posiada złota za ok. 330 milionów L., dalej Belgia i Szwajcaria po 150 miln. Na czwartym miejscu znajduje się Holandia, której rezerwy złota szacowane są okragło na 110 milionów funtów.

(z) Spadek cen na bawełnę amerykańską. Amerykańskie ministerstwo rolnictwa podało do wiadomości, iż na skutek sprzyjającej pogody, jaka panuje od dłuższego czasu, uprawa bawełny zapowiada się nader pomyślnie. Jedynie plantacje bawełny w środkowej Ameryce ucierpiały trochę od deszczów, jakie nawiedziły tę część kraju. Wiadomość powyższa wzmocniła niżkową tendencję cen, jaką notowano ostatnio na amerykańskich rynkach bawełny.



Popierając skład z tym godłem zwalczasz handel żydowski

(z) Welna syntetyczna konkurentem naturalnej. Zwyczajna cen surowej welny wywołuje ostatnio w Anglii poważne zaniepokojenie. Pociągnie ona za sobą niewątpliwie również i zwykłe cen tkanin welnianych, co spowodować może spadek obrotów w handlu detalicznym, który odbiłby się również na obrotach hurtu, a przez to przed jej późniejszą na zmniejszenie produkcji przemysłu. Dlatego też w kołach gospodarczych rozważana jest inicjatywa w sprawie zorganizowania olbrzymiej akcji propagandowej na rzecz spożycia welny syntetycznej, której produkcja wzrasta ostatnio w Anglii gwałtownie. Produkcja włókna syntetycznego natrafia ostatnio na poważne poparcie w postaci zwykłej cen welny naturalnej, co oczywiście, ułatwia wydatnie konkurencję sztucznego włókna.

### Z WYDAWNICTW

(w) „Polskie ustawodawstwo dewizowe”. Wysła z druku praca zbiorowa, podjęta przez osoby najbardziej powołane, bo kierownika i referentów Wydziału Dewizowego, zawierające celowo i przejrzysto sporządzony zbiór zasadniczych ustaw, rozporządzeń wykonawczych, zarządzeń, instrukcyj, okólników i uchwał, związanych z reglamentacją dewizową, przy czym opatrzone komentarzami zasadniczymi oraz praktycznymi i wskazówkami technicznymi. Książka ta, licząca 600 stron druku, niewątpliwie zainteresuje przede wszystkim setki przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych, bankowych i komunikacyjnych, które odczuwają brak skomasowanych przepisów dewizowych i odpowiedniego komentarza, a nadto szerokie kółka prawników których praca zawodowa, tak często styka się z sferą zagadnień dewizowych. Książka nie utraci swej aktualności, ponieważ będzie stale uzupełniana ewentualnymi nowymi przepisami i zmianami przepisów obecnie obowiązujących i to nie tylko w drodze samego podawania treści tych zmian, ale również ich komentowania, objaśniania i zaopatrywania praktycznymi wskazówkami.

# Narybek piłkarski na cenzurowanym

**Pokłosie spotkań Vienna — Reprezentacja P. Z. P. N.**

(Od własnego korespondenta)

Podobno z naszym piłkarstwem jest bardzo niewesoło. „Asy” się starzeją, reprezentacja częściej bierze w skórę niż wygrywa, a piękne wyniki na Olimpiadzie trzeba uważać za smaczny rodzynek w cieście! Czekają nas jednak rozgrywki o mistrzostwo świata, oraz szereg innych spotkań międzynarodowych, więc trzeba było pomyśleć o zmontowaniu solidnej jednostki piłkarskiej i o gronie zastępców.

Jak grają wypróbowani w licznych bojach starzy reprezentanci, dobrze wiemy. Może za dobrze i dlatego widzieliśmy chętnie nowych graczy na kilku pozycjach. Wychodząc z tego założenia, zorganizowano obecnie w Warszawie obóz dla utalentowanych piłkarzy. Zjechało się ich sporo z całej Polski, przy czym z Poznania znaleźli się „warciarze”: Twórz, Danielak, Gendera i Szwarz, oraz Boetcher z „HCP”.

Obóz pracuje od wtorku. Warszawski świat sportowy zdał już „oczyszczyć jego uczestników, nazywając ich „żrebakami”. Zanim chłopcy zdążyli się umyć, przywitać i przespać, kazano im zagrać w dwu zespołach z austriacką „Vienną”. Pomysł był nieszczęśliwy. Pomijając wyniki obu spotkań (2:0 i 1:1), mecze te urządzono zbyt wcześnie, a poza tym „Vienna” była przeciwnikiem za poważnym, za doświadczonym i technicznie zaawansowanym, by na jej tle można było zbadać uzdolnienie poszczególnych zawodników.

Pierwszego dnia wiedeńscy grali jak „z nut” i nie wysilając się zbyt, zdystansowali nasz zespół. Klasa Rainera, Schmausa, Gschweidla (ma 36 lat) i fenomenalnego centra pomocy Hoffmanna (specjalnie sprowadzony z Wiednia) była dla Polaków czymś nieosiągalnym. Przebieg środowego spotkania można by porównać chyba do ewent. meczu bokserkiego naszego Sobkowiaka z murzynem Lousem!

Lepiej było już we czwartek, kiedy przeciwko „Viennie”, stanął zespół silniej-

szy i bardziej bojowy, który zmusił Austriaków do wydania z siebie wszystkich umiejętności. Ale i tak mówiono na trybunach, że zamiast obu spotkań wolano by widzieć mecz „Vienny” z „Wartą”, o której wiedeńscy wyrażali się z dużym uznaniem.

W oba dni nic specjalnego nie działo się na boisku.

Czy można na podstawie pierwszych publicznych występów „żrebaków” orzec, który z nich jest naszą nadzieją? I tak i nie! Pokusimy się o obiektywną ocenę każdego gracza, choć nie ulega wątpliwości, że po ukończeniu obozu byłaby może ona inna.

Bramkarze Pawłowski (Cracovia) i Krzyk (Brygada - Częstochowa) spełnili swe zadanie zupełnie dobrze. Obaj spokojni, interweniowali skutecznie, choć technika chwytu piłki wymaga jeszcze poprawy. Bardziej podobał się Krzyk, ruchliwy i broniący z wielkim poświęceniem. W środku linii obrony tworzyli Ślązacy Gemza i Stolarczyk. Pierwszy dysponował silnym wykopem, drugi natomiast zawiódi zupełnie. Złe się ustawiali, sztywno biegali i piłkę posyłał na chybił trafił. W czwartek wystąpili poznańscy Twórz i Boetcher. Wprawdzie nie okazali się rewelacjami, ale na ogół wypadli dobrze i „Vienna” musiała namęczyć się zanim przeszła przez tę linię. Ustawiali się dobrze, grali mądrze, a choć wydarzyli się im trzy „świece” posyłałi piłkę przeważnie pod właściwym adresem. Może z nich być pociecha.

Pomoc ze środy była blada wobec czwartkowej. Bentkowski trzymał się dobrze, Danielak miał ładne, płaskie podania, ale austriacki napad wymęczył go szybko. Dytko potrzebuje dużo treningu, w obecnej formie jest cieniem dawnego klasowego pomocnika. Trójka: Góra — Nyz — Piec II grała we czwartek bardzo ambitnie, zwłaszcza wybijali się Góra i Piec. Nyz zaś ograniczył się do psucia

wiedeńczykom ataków.

We środę zobaczyliśmy atak w składzie: Wierzelewski — God — Giedrewicz — Gendera i Szwarz. Najlepszy był God, Wierzelewski nie miał pola do popisu, bo po przerwie zastąpił go Pirych. Giedrewicz — to talent, ale na razie — o dziwo! — za dużo biega. — Jest wszędzie i nigdzie. Gendera i Szwarz grali sprytnie, płaskimi podaniami, i zbierali oklaski, ale później rozdzielono ich. Ten błąd zemścił się, bo atak stracił spójność. Najlepszy w ataku był jednak Szwarz. Ale znów czwartkowa piątka przewyższała tę ze środy. Kruk (Polonia) — Baran (Resovia) — Lewandowski (ŁKS) — Pytel (?) i Pirych (Warszawianka) grali bardziej żywiołowo ostrzej szli na gracza i prostszymi sposobami zdobywali teren. Pirych grał dziko, Baran specjalnie się nie wyróżnił, Lewandowski natomiast grał najlepiej, ale zeszedł kontuzjowany. On też strzelił bramkę. Pytel wydawał się mało szybki, Kruk zaś grał naprawdę dobrze, choć trochę dżiko. Szkoda, że jest graczem tylko „prawonogim”. Po przerwie ujrzeliśmy znów słabego Goda i na chwilę Gendera.

Gdyby mecze z „Vienną” miały zadecydować o wyborze do reprezentacji, to ustawiłibyśmy ją następująco: Krzyk, Twórz — Boetcher, Góra — Nyz — Piec II, Kruk — Pytel — Lewandowski — Gendera i Szwarz.

Zobaczmy jak się spiszą „żrebaki” na obozie i jakie będą wyniki ostateczne.

## Kucharski pokonany

Na zawodach lekkoatletycznych w Malmo w biegu na 800 metrów pierwsze miejsce zajął Bush (St. Zjedn.) — 1:52,3. 2. Kucharski — 1:52,4. 3. Anderson — 1:53,7.

## Lekka atletyka

Skład reprezentacji akademickiej na mistrz. świata. Komisja porozumiewawcza AZS zestawila skład polskiej reprezentacji akademickiej na mistrzostwa świata, które odbędą się w Paryżu w dn. 21 — 29 sierpnia.

Zdecydowano się na wysłanie drużyny koszykówki męskiej (AZS Poznań wzmoc-

niony kilkoma graczami AZS Warszawa); wioślarzy: Vereya do biegu jedynek i dwójek AS Poznań w składzie: Kuryłowicz, Manitius, sternik Bačler oraz 9 lekkoatletów a mianowicie: sztafeta 4x100 m. (Popek, Danowski, Tešiorowski i Trojanowski), 400 m — Koźlicki, 110 m przez płoki — Haspel, skok o tyczce — Klemczak, skok wzwyż, w dal i trójskok — K. Hoffman, skok w dal i trójskok — M. Hoffman.

Skład drużyny koszykówki przedstawiać się będzie następująco: Koszykówka męska — Kasprzak, Gendera, Różycki, Szmigielski, Czapliski, Kowalski, Koszarowski, Nowakowski.

Drużyna koszykówki wyjada do Paryża 19 bm., wioślarze udadzą się 16 lub 17 bm. wprost z Amsterdamu, a lekkoatleci po meczu z Niemcami, w dniu 22 bm. wieczorem, wzgl. 23 rano. Kierownikiem drużyny koszykówki będzie p. Nowak, lekkoatletycznej — p. Różewicz, wioślarskiej — p. Budzyński.

Jak się dowiadujemy, Polski Zw. Lekkoatletyczny rozpoczął starania o dołączenie do akademickiej drużyny lekkoatletycznej także Walasiewiczówny i Gierutty, którzy jako nienależący do Confederation Internationale des Etudiants (C. I. E.) zasadniczo nie mają prawa startu. Przed wprowadzeniem tego przepisu Walasiewiczówna startując w mistrzostwach zdobyła cztery tytuły mistrzowskie.

## Tenis

W ćwierćfinale turnieju w Leasten Jędrzejowska pokonała znana tenisistka amerykańska van Ryn w dwóch setach: 7:5, 6:3.

## Pływanie

Doroczny „Dzień sztafet” POZP o nagrodę przechodnią, zdobyta dotychczas dwukrotnie przez Unię, odbędzie się w niedzielę o godz. 16 na pływalni PTP. Ogółem odbędzie się dziewięć sztafet w tym trzy panów (10x50 dow., 3x100 m zm. i 4x100 m klas.), dwie pań (3x100 m zm. i 4x100 m klas.) oraz po dwie dziewcząt i chłopców. W sztafecie 3x100 m zm. panów odbędzie się próba pobicia rekordu okretowego zgłoszona przez Sokoła, a w 4x100 m klas. pań przez Unię. (az)



Z czwartkowego spotkania drugiej reprezentacji z „Vienną”: Łodzianin Lewandowski strzela bramkę obo-

## ZYCIE SOKOLE

# 40-lecie Sokoła ostrzeszowskiego

W ub. niedzielę obchodzilo ostrzeszowskie gniazdo Sokole jubileusz 40-letniego istnienia. Już od rana zaroily się ulice staro-grodu Kazimierzowskiego amaran-tem stroju sokolego. Uroczystości rozpoczęły się mszą św., po czym pochód udał się na cmentarz, gdzie delegacje złożyły wieńce na grobach poległych, oraz zasłużonych działaczy sokolich śp. dha Wodniakowskiego i Worsztynowicza. Pochodem przez miasto ruszyły liczne zastępy sokolic i sokolów przy swoich sztandarach na pięknie emblematami sokolemi przybrany rynek, gdzie odbyła się defilada, na uroczyste zebranie. Zebranie, które powołało prezydium w osobach członka hon. plka Thiela, prez. dha Powidzkiego z Poznania, dha Jana Dirsę i dhnę Woszkowa,

zagałi przez gniazda dh Cieplik. Referat o działalności Sokoła na przestrzeni 40-letniego istnienia wygłosił dh. wiceprezes Prusiakiewicz, po czym przedstawiciel Przewodnictwa Dzielnicy dh. Powidzki rozpoczął składanie życzeń, podkreślając chlubną przeszłość sokolego gniazda w Ostrzeszowie i wskazując na zadania, jakie Sokół ma dziś do spełnienia. Szereg dalszych życzeń zapoczątkował plk. Thiel, wspominając współdziałanie Sokoła ostrzeszowskiego w powstaniu Wkp. Licznej reprezentacji okręgu ostrowskiego przewodniczył prezes okr. dh. Kubiak z Ostrowa. Po zebraniu odbyły się po południu piękne pokazy ćwiczeń i gimnastyki sokolej wobec licznie zgromadzonej publiczności. (Zg)

# Wincenty Olszański

kupiec

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 12 sierpnia 1937 r. Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby w niedzielę, 15 sierpnia na stary cmentarz św. Wojciecha o godzinie 5 po południu.

W smutku pogrążona

żona z synami i rodzina.

Poznań, Winograpy 145

Osobnych wiadomości nie wysyła się.

dę 24078

Zakład pogrzebowy L. Szatkowski, Za Bramką 9.

Ogłoszenie z tym znakiem  
zdradzi  
w jutrzejszym numerze  
zapowiedzianą niespodziankę!



ng 48 245

Mam zaszczyt zawiadomić, że w sobotę, dnia 14 bm., o godz. 11-ej nastąpi przy ul. ŚW. MARCINA 25, otwarcie gustownie i nowocześnie urządzonej

# Kawiarni Wielkopolanka

Polecając się cennej życzliwości Szan. Obywatelstwa

dę 24074

z poważaniem

Czasopisma - Radiokonzert

W. Ziolkowski

# Kazimierz Kasprzak

por. rez.

przeżywszy lat 53 o czym zawiadamiają,

Pg 29 420-57.10

w głębokim smutku pogrążeni  
żona, synowie i rodzina.

Puszczykowo, ul. Poznańska 30.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14. bm. o godzinie 16 w Poznaniu z kaplicy cmentarza parafii św. Trójcy na Dębu.

Zakł. Pogrzeb. „Ceremonial”, ul. Towarowa 25. tel. 31-80.

# Szkoło

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra  
Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkoła S. A.  
Poznań, Wozna 15. Tel. 26-63

O ldział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53

## Wille

nowa z wszelkimi wygodami, ogród owocowy i warz. nadaje się dla emeryta lub innego przedsiębiorstwa w miejscu letniskowym przy samym lesie w Żerkowie, pow. Jarocin sprzedam z powodu starości właśc. I. Złobinski. nd 5 215

# Angielskie MŁOCARNIE

Ransomes, Sims & Jefferies Ltd., Ipswich

54", 60" i 66"

oraz Bawarskie młocarnie Dechentreitera wszelkich rozmiarów polecają generalni przedstawiciele

Bronikowski, Grodzki i Wasilewski

Poznań, Al. Marcinkowskiego 8. Tel. 21-51.

Pg 2.410-7.8

## Szafke

dębowa do zegara stojącego kupie. Pluciński. Kolejowa 1-3. zd 5 082

## Wóz

na sprzedaż. 21/ w dobrym stanie Stefan Herkowiak, Miasto Ogród Lawica. zd 5175

# Pierwszorządna DROGERIA

pewna egzystencja od kilku dziesięciu lat w jednych rękach, w centrum Świąka, miasto przemysłowe, wielki skład 50 kw. m., 2 wystawy z 3 bocznymi ubikacjami i piwnicą, złączone z fabryką, w pełnym ruchu. Obrót w roku 1935 zł 110.000,00, 1936 r. 70.000,00 zł, zapas towaru ca 25.000,00 zł, modne urządzenie. Cena sprzedaży nieobowiązująca 40.000,00 zł z powodu choroby właściciela od zaraz do sprzedania. Skład nadaje się też dla 2 osób, detal i hurt. Do składu należy też mieszkanie. Zgłoszenia kierować należy do admin. „Kuriera Poznańskiego” zg 27 589.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i w z. a = każde stanowisko 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty na przykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne do godz. 10.45.

1. DZMY - PARCELE

Kamienicę czynszowa w centrum miasta sprzedam. Zgłoszenia Gajowa 4, m. 4, 3-4.

Kamienicę blisko śródmieścia bezpodatkowa mieszkanca trzypokojowe, dochód 6 000, — sprzedam 40 000, — Krzesiński, Piekary 8. zdg 5 117

Kilka korzystnych kamienic, will, poleca Gruszczyński, Marcinkowskiego 17a. zdg 5 099

Parcele 726 m², zwarta budowa — 10 minut do Starego Rynku sprzedam. Schneiderowa, Rataje 40. zdg 5 133

Kupię dom, wpłace 20.000, — Oferty Kurier Poznański zdg 5 135

Kamienicę - willę ogród przynależności, — średnie miasto, elektryczność, woda, gimnazjum sprzedam właściciel. Dla emeryta wymarzone. Oferty Kurier Poznański zdg 5 218

3. LETNISKA I UZDROWISKA

W Krynicy wydzierżawie lub sprzedam willę murowaną, dziesięciopokojową, wspaniałą z intratną kawiarnią. Krynica. skrytka pocztowa 32. zdg 4 506

„Ereśi“ poleca pierwszorzędną letniską. Informacje, bezpłatne. Poznań, Kantaka 8/9. zdg 5 105

4. OSOBISTE

Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. Franciszek Jankowski, strażnik graniczny, zamieszkały w Gdańsku, ul. Opitzstr. 2, syn Jakuba Jankowskiego i żony jego żony Rozalii z domu Jędrzejowska, zamieszkałego w Zamieściu, pow. Ostrów, W/Polska: 2. Franciszka Dudkówna, stanu wolnego, zamieszkała w Moszczynie, Woj. Śl., córka Ludwika Dudka i żony jego Joanny z domu Kotliar, zamieszkał w Moszczynie, chcą zawrzeć związek małżeński. Ewentualne przeszkody zgłosić do niżej podpisanego urzędnika stanu cywilnego. Jastrzębie Zdrój, dnia 27 lipca 1937. Urzędnik stanu cywilnego Paweł Lec. zdg 24 062

Za długiej żony, które powstały i powstają mogą nie odpowiadać. Młodzi, Antoni, Gwiaździsta 9, m. 5. zdg 5 124

Punkt zborny smażoszy do Sądniadnia Sobieskiego, Rataje 2 — Olbrzymi wybór. zdg 3 700/10

Bacność Trwała ondulacja, cały komplet 5 zł. Wodna 14. zdg 5 182

Wróciwszy z wywczasów, uzupełniaj wszelkie artykuły drogerijne w Drogerii „Sanitas“, ul. 3 Maja 6. Pg 29 418-32,35

6. OZENKI

Kawaler młody, rzutki kupiec, własne poważne przedsiębiorstwo, pragnie poznać odpowiednią towarzyszkę życia. Zgłoszenia z fotografią Kurier Poznański ng 48 331

7. SPRZEDAŻE

Po Meble tanie i solidne, spieszą wszyscy do „Hali Mebli“ Wrocławska 38. Dogodne warunki sploty Pg 29 374-56,464

Dog bardzo ostry tania sprzedam. — W. Garbary 39, m. 13. zdg 5 039

Samochód osobowy Ford, model A, na chodzie, ciężarowy Chevrolet, rocznik 36, okazynie sprzedam. Poznańska Centrala Samochodowa A. Jabłoński, Dąbrowskiego 8 — Telefon 64-58. ng 47 411

Okazja w Gdyni tania sprzedam dobrze prosperującą skład cukrów i owoców. — najlepszy punkt miasta. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gdynia ng 48 262

Motocykl „Phänomen“ motorem Sachs 2,75 KM 2 biegi i wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena 695, — Wul. Gum, Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 28 573-19,19

Meble najtaniej fabryczny skład mebli Wrocławska 19. zdg 24 026

Kolonialke z powodu choroby za 1 000. Gwiaździsta 7. zdg 5 053

Koty Angory, dyplomowane oddam tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 5 059

Powóz półkryty, elegancki fason, mało używany, w bardzo dobrym stanie, obejrzyć: Pawłowski, Poznań, Tama Garbarska 25. zdg 5 116

Samochód 6 cyl. „Essex“ Cabriolet w zupełnie dobrym stanie sprzedam. Gajowa 4, m. 4. Zgłoszenia 3-4. zdg 5 073

Motocykl gotów do jazdy 350 ccm rocznik 1935 sportowe sprzedam. Wojciechowski, Swarzędz. zdg 5 101

Foxteriery ostrowlose rodowodowe z premowanej rodziny sprzedam hr. Mycielska, Gajowa p. Szamotuły. zdg 5 090

Okazja na sprzedaż, fuzja brauningówka kl. 16, tanio. Łakowa 12, m. 10, od 17-19. zdg 5 088

Sypialnię debową sprzedam. Zwierzyniecka 20, m. 4. zdg 5 083

Resorka jak nowa tanio. Adres Kurier Poznański zdg 5 075

Meble używane sprzedam. Maleckiego 33, m. 2. zdg 5 273

Łódź z motorkiem dobrym stanie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 5 236

Fortepian tanio. Rom. Szymańskiego 3 — 3. zdg 5 257

Sprzedam używaną szafę, umywalkę. Św. Wojciecha 22 — 5. zdg 5 221

Ślubne obrączki, szczytliwie poleca korzystnie Chwilkowski, Bazar Nowa 8 zdg 5 240,1

Meble kupuje się najtaniej w Bakosia, Stary Rynek 51 zdg 3 904-5

1 200 samochodów rozebranych używane części podwozia mleczarskie opony najtaniej w firmie Autosklad, Poznań, Dąbrowskiego 89, tel. 46-74 d 23 870-80

Piekarnię mieszkaniem sprzedam. Malecki, Rybaki 20a. zdg 5 186

Samochód Fiat 501 gotowy do jazdy. Sieroca 8/9 — 2. zdg 5 344

Gabinet męski, pianino. Prusa 13 — 4. zdg 5 348

Młody chart okazynie na sprzedaż. — Wodna 13, m. 9. zdg 5 290

Na sprzedaż kof. radio i Bernardyn, młody 5 mies. Zgłoszenia A. Skrzypczyński, Górna Wilda 53. zdg 5 295

Blüthner skrzydło koncertowe pianina, fisharmonie okazynie, zamiany. Marcina 22, podwórze. zdg 5 190

Maszyna do pisania Remington, jak nowa. Polna 1, m. 21. zdg 5 333

Pies dog 11 miesięcy, rasowy, tresowany tanio sprzedam. Mr. T. Bogajewski, Stary Rynek 77. Zgłoszenia godz. 10-12, 16-18. zdg 5 339

Skład kolonialny, dobrze zaprowadzony w miesiącu pow. z powodu choroby zaraz od sprzedania. Adres Kurier Poznański zdg 5 158

Sprzedam płaszcz wojskowy i futerko. — Matejki 53, m. 10. zdg 5 375

11. KUPNA Śrutownik Styllego lub imperator większy — dobrym stanie. Oferty Kurier Poznański zdg 5 092

Pieska młodego rehpinczera kupię. — Oferty Kurier Pozn. zdg 5 244

Maszynę używaną do falcowania dachówek, flisów, formy do rur cementowych 20, 30, 40, 90 i wóz 2 calowy kupię. Zgłoszenia Kurier Poznański ng 48 322

Pianino kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 5 200

Wannę łazienkową, w dobrym stanie kupię. Fabryczna 1, m. 5. zdg 5 363

12. DO WYNAJĘCIA

Skład dwa pokojowe mieszkanca. Pamiątkowa 7. zdg 4 747

Dwupokojowe od września, trzypokojowe od października, Staszica 17, telefon 24-49. zdg 5 052

3 pokoje Łazarz, wiadomość. Kanałowa 7, m. 7, od 3-5. zdg 5 057

5 pokojowe komfortowe I śródmieście. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 066

Pięciopokojowe II komfortowe, słoneczne, odnowione. Grunwaldzka 19. zdg 4 667

3 pokojowe komfortowe, słoneczne, pewnemu płatnikowi od 1. 9. — Szamotulska 34 — 1. zdg 5 108

Jednoizbowe centrum, angielska, gaz, dzierżawa z góry, zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 5 272

Puszczycowice zimowe trzypokojowe ogrodem. Wiadomość Ostroroga-Zakręt 13, m. 3. dg 24 007

Pokój kuchnia, łazienka 45. — Ostroroga-Zakręt 13, gospodarz. dg 24 068

4 parter. Pocztowa 23. zdg 5 258

Jednopoikojowe kuchnia, kaucja konieczna, wynajmie gospodarz. Poznań, Górna Wilda 112. zdg 5 211

Dwupokojowe Luboń, Dworcowa 10, I piętro. zdg 5 212

3 pokoje I ptr. od zaraz Św. Marcin 27, m. 12. zdg 5 264,5

Dwa mieszkania wynajmie. Strzałkowski Ostrówek 10. zdg 5 238,9

4 łazienka, balkon, słoneczne 1 p. Grodziska 13, I paździenika. zdg 5 305

Czteropokojowe willowe, ogrodem pobliżu Ostroga - Grunwaldzka. — Tamże dwupokojowe. Bliższa wiadomość: Mielżyńskiego 2, m. 5. zdg 5 326

5, 6 i 7 pokoi. Grottzera tanio wydzierżawie. Telefon 34-44. Pg 29 409-57,4

Pięciopokojowe wygodne śródmieście, blisko poczty, zwrot renowacji. Oferty Kurier Poznański zdg 5 152

4 i 6 pokoi od 1. 9. Aleje Marcinkowskiego 2. zdg 5 162

3 pokojowe mieszkanie do wynajęcia od 1. 10. Bukowska 65, od 17 — 19. zdg 5 156

Dwupokojowe, Trzypokojowe — centrum „Be-Em-Es“, Grudnia 19. zdg 5 176

13. SZUKA MIESZK. Urzędnik dwupokojowego, wygodami, niedrogiego podaniem warunków — gospodarza. Oferty Kurier Poznański zdg 5 069

Starsza osoba pokoju kuchnia śródmieściu rok naprzód. Oferty Kurier Poznański zdg 4 759

Pokój kuchnia poszukuje dobry płatnik Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 5 225

15. POKOJE UMEBL. Wierzbicice 53, m. 1, dla 1-2 panów. zdg 4 677

Małeckiego 17 — 6. zdg 4 737

Pokoik elektryczność, tylko solidnemu panu 15-go. Fr. Ratajezaka 11a, m. 69. zdg 4 869

Jackowskiego 11 — 3. zdg 5 050

Matejki 51 — 1, frontowy, komfortowy, 3 mniejsze łącznie, pojedynczo. zdg 4 783

Wroniecka 18 — 6. zdg 4 933

Frontowy telefon. Plac Nowomiejski 10a, m. 8. zdg 4 934

Pokój frontowy, elektryczność 15, lub 1. Marcin 59 — 4. zdg 5 055

Niekrepujący Prusa 17 — 3. zdg 5 114

Pierackiego 10 — 6. zdg 5 085

Ogrodowa 3-4. zdg 5 081

Pokoje panom. Plac św. Krzyżki 3 — 13. zdg 50 078

Mostowa 5 — 7. zdg 5 128

Piękny Garncarska 9 — 7. zdg 5 131

Elegancki Łakowa 16 — 6. zdg 5 138

Balkonowy Działyńskich 9 — 3. zdg 5 267

Niekrepujący Ratajezaka, telefon 15-20. zdg 5 280

Sieroca 5/6 — 5. zdg 5 281

Matejki 38 — 14. zdg 5 245

Pokój Plac Wolności 9 — 5. zdg 5 250

Kantaka 2-5. zdg 5 251

Niekrepujący Ratajezaka 17 — 13. zdg 5 209

Pokój panience 15 zł. Adres Kurier Poznański zdg 5 205

Ratajezaka 11a — 94. Pokoik 20. — zdg 5 222

Skarbowa 15 — 7. zdg 5 187

Elegancki klatki. Słowackiego 42 — 8. zdg 5 345

Pokoik Jackowskiego 17 — 8. zdg 5 347

Kwiatowa 3-3. zdg 5 350

Szamarszewskiego 16 — 8. zdg 5 288

Pokój czysty od 15. Wodna 13, m. 9. zdg 5 291

OGÓLNOPOLSKIE Sobota, 14 sierpnia

6.15 audycje poranne; 11.57 sygnał czasu; 12.03 dziennik południowy; 12.15 jak powinno być w obecności wiejskim — pogadanka dla gospodyń; 12.25 koncert orkiestry wileńskiej z udziałem Antoniego Wojczunasa — trabka; 15.45 wiadomości gospodarcze; 16.00 słuchowisko pt. „Lato leśnych ludzi“ wg. powieści Marii Rodziewiczówny w oprac. Jadwigi Miecznikowskiej (wznowienie); 16.30 „Sklep z zabawkami“ — w wykonaniu orkiestry Adama Hermana (z Krakowa); 17.30 audycja konkursowa; 17.50 „Na Podolu biały kamień“ — pogadanka. Wygłosi Kazimierz Bronczyk (ze Lwowa); 18.00 nasz program; 18.10 program na jutro; 18.15 kołysanki — płyty; 18.50 pogadanka aktualna; 19.00 koncert solistów. Wykonawcy: Lucyna Szczepańska — śpiew i Janina Familler-Hepperowa — fortepian; 19.40 pogadanka aktualna; 19.50 wiadomości sportowe; 20.00 audycja dla Polaków za granicą; „Udział Polonii zagranicznej w walkach o wolność — w opracowaniu Antoniego Nowicza; 20.40 dziennik wieczorny; 20.50 przegląd prasy rolniczej; 21.05 dożynki — suita pieśni i tańców ludowych Mariana Rudnickiego. Wykonawcy: Hanna Brzezińska, Maurycy Janowski, chó; i mała orkiestra P. R. (Transmisja do Monachium); 21.30 rezerwa; 21.40 bawarskie pieśni ludowe. (Transmisja z Monachium); 22.05 regionalna transmisja z Trok (przez Wilno); 22.50 ostatnie wiadomości.

Niedziela, 15. sierpnia. 8.00 audycje poranne; 9.00 — 10.00 taktów muzyki; 10.00 transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. Kazanie wygl. Przeor Ostrej Bramy ks. Bertold Kozłowski. (Transm. do Belgii). Po nabożeństwie: muzyka/powązna płyty (z Wilna); 11.57 sygnał czasu; 12.03 z życia ludu wiejskiego — poranek muzyczny w wykonaniu łódzkiej orkiestry symfonicznej i Eugeniusza Szumpicha (z Łodzi); 13.00 przegląd kulturalny; 13.10 koncert rozrywkowy w wykonaniu kapeli ludowej Feliksa Dzierżanowskiego oraz chóru młodzieży wiejskiej z Myszyńca. W przerwie ok. godz. 13.50 „Kombinator“ — skecz Tadeusza Markowskiego (z Poznania); 14.40 — wszystkiego po trochu — audycja dla dzieci; 15.00 audycja dla wsi; 16.00 „W rocznicę zwycięstwa“ — wygłosi Feliks Gwiżdż (z Torunia); 16.30 newsy piosenki żołnierskiej; 17.00 podwieczorek przy mikrofonie. W przerwie ok. godz. 17.55 od Zakopanego do Howerli — felieton — wygl. Roman

Słoneczny frontowy, panu. Kreta 22 — 11. zdg 5 294

Pokój panu — Jasna 12 — 8. zdg 5 299

Kochanowskiego 17 — 6. zdg 5 302

Słoneczny spokojny. Reja 2 — 19. zdg 5 303

Nowomiejski 6a — 25, frontowy, duży. zdg 5 304

Panu Kanałowa 6, parter, prawo. zdg 5 192

Jasna 1 — 5. zdg 5 191

Dwuosobowy Kreta 4 — 9. zdg 5 232

Skryta 1 — 5. zdg 5 235

Wielka 18 — 12a. zdg 5 312

Działyńskich 9 — 6. zdg 5 316

Trzyosobowy Łakowa 19 — 4. zdg 5 324

Cieszkowskiego 6 — 6. zdg 5 328

1-2 osoby niekrepujący. Młyńska 3, m. 11. zdg 53 329

Niekrepujący czysty. Kanałowa 17, m. 29. zdg 5 334

Klatka elektryka gaz. Zamkowa 4b, m. 7, wchód Pocztowa. zdg 5 336

Słowackiego 35 — 12. zdg 5 340

Dwuosobowy Półwiejska 38 — 15. zdg 5 362

Pokój telefonem. Działyńskich 9, m. 8. Pg 29 416-32,25

Pokój umeblovany. Fabryczna 1, m. 5. zdg 5 364

Śniadeckich 28 — 4, ładny, obiady, kuchnia warszawska. zdg 5 367

WARSZAWA Sobota, 14 sierpnia.

Warszawa II — 13.00 koncert rozrywkowy (płyty); 14.00 pare informacji; 14.06 Piotr Mascagni: „Rycerski wieśniaczka“ — opera (płyty); 15.30 muzyka rozrywkowa (płyty); 22.00 wiadomości sportowe; 22.05 „Limerki czyli z czego śmieje się Anglia“ — wesoly felieton Janusza Minkiewicza; 22.20 muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. z udziałem „Czwórki Radiowej“; 24.00-1.00 muzyka taneczna (płyty).

Niedziela, 15. sierpnia. Warszawa II — 15.00 koncert 16.00 sonata od Scarlatti'ego do Debussy'ego (III audycja) (płyty); 16.58 program na jutro; 22.00 wiadomości sportowe; 22.05-1.00 muzyka taneczna (płyty).

POZNAŃ Sobota, 14 sierpnia.

Poznań — 12.15 skrzynka rolnicza — omówi Dominik Starzeński 13.00 życie kulturalne i społeczne Poznania; 13.05 muzyka rozrywkowa (płyty); 14.05 przegląd giełdowy; 14.15 orkiestra Eugeniusza Raabego; 14.40 pogadanka społeczna; 18.00 nasze wycieczki; 18.05 gwiazdy filmowe (płyty); 18.25 „Wesole porachunki“ (Tydzień w żarce i piosence); 18.40 program na jutro; 18.45 wiadomości sportowe lokalne. 23.00-23.30 do tańca (płyty).

Niedziela, 15. sierpnia. Poznań — 8.45 „Jak przyrządzać dobre kiszonki“ — pogadanka; — 13.00 „Kolonie dla dorosłych“ — reportaż (wygl. Zofia Kasprzycka); 14.40 niedzielne popołudnie u wujaszka Kazia; 20.00 koncert rozrywkowy (płyty). W przerwie od godz. 20.15-20.20 skecz „Ciekie czasy“; satyra Radocia; 20.35 wiadomości sportowe lokalne; 22.25 „Wieczorny nastroj“ (płyty); 23.00-23.30 muzyka taneczna (płyty).

Strzelecka zdg 5 368

Klatka niekrepujący, czysty. Zupańskie-go 21 — 10. zdg 5 371

Półwiejska 2 — 6 (utrzymaniem). zdg 5 372

Duży czysty, front. Marcina 74, I., 18. zdg 5 374

Matejki 68 — 3. zdg 5 143

Śniadeckich 6 — 5. zdg 5 143

Pokój słoneczny 2 panienki. Sienna 5, m. 20. zdg 5 150

Ratajezaka 11a — 71. zdg 5 151

Mickiewicza 1 — 4. zdg 5 166

Wrocławska 4 — 2. zdg 5 170

Pokój Św. Marcin 48, m. 5. zdg 5 157

Mielżyńskiego 22 I, m. 7, gabinet, obiady — kulturalnemu. zdg 5 155

Meblowany panu z klatki. Kochanowskiego 4, m. 1. zdg 5 153

Zaraz Marcina 5 — 11. zdg 5 204

Marcin 54 — 9. zdg 5 201

Pokoje Kreta 7 — 8. zdg 5 199

Dwuosobowy Zielona 1 — 2. zdg 5 196

Niekrepujący czysty. Kwiatowa 5, m. 6. zdg 5 184

Frontowy telefon. Skarbowa 7, m. 8. dg 24 065

Dąbrowskiego 33 — 8. zdg 5 346

**Śródmieście**  
lepszy. Józefa 9a — 6.  
zdg 5 380

**Pokój**  
umeblowany. Św. Marcina 22 —  
m 8. zdg 5 391

**16. SZUKA POKOJU**

**Czystego**  
słonecznego Łazarz poszukuje. —  
9. pan. Oferty Kurier Poznański  
zdg 4 728

**Niekrepującego**  
chętnie z telefonem w okolicy  
ulic Dominikańska. Wielka po-  
szukuje. Oferty Kurier Poznański  
zdg 5 123

**Pokoiku**  
bez pościeli Łazarz poszukuje. —  
Oferty Kurier Poznański  
zdg 5 282

**Kto**  
udzieli na 3 godziny dziennie  
małego pokoju dla załatwienia  
ustnego interesantów. Maksym-  
um interesantów — dziennie 5.  
Może być II piętro. Oferty do  
Kuriera Poznańskiego zdg 5 194

**Słonecznego**  
używaniem kuchni 20.— złotych.  
pani dzieckiem. Oferty Kurier  
Poznański zdg 5 287

**Śródmieście**  
20.— Oferty Kurier Poznański  
zdg 5 172

**17. LOKALE**

**Hali**  
dużej z wjazdem poszukuje. Zgło-  
szenia Kurier Pozn. zdg 5 061

**2**  
składy na spożywcze wynajmę. —  
Półwiejska 38a. Maczkowski.  
zdg 5 113

**18. DZIERŻAWY**

**Poszukuje**  
dzierżawy, mniejszej cegielni —  
kompletnie z maszynami. Zgło-  
szenia Kurier Pozn. zdg 5 062

**Folwark**  
dwieście dziesięć morgów —  
kompletnie zagospodarowany  
wraz

**racjonalną hodowlą**  
**ryb**  
piećdziesiąt morgów stawów. obje-  
cie 12 000.—. Krzesiński, Pieka-  
ry 8. zdg 5 118

**22. ZGUBY**

**Unieważniam**  
skradziony dowód osobisty. Hele-  
na Matuszewska, Poznań, ul.  
Mylna 20 — 5. zdg 5 260

**23. ROZMAITE**

**Akuszerka**  
Poznań, Strzelecka 2  
**przy Świętokrzyskim**  
przyjmuje udziela porady, pomo-  
cy położniczej. dg 23 342-3

**Najbardziej**  
zużyte sypialnie, jadalnie itd. od-  
polarowywują na kolor nowoczesny  
części brakuje dorabiam.  
ceny przystępne. Fr. Ratajczaka  
11a, m. 56, wejście na lewo.  
zdg 3 787

**Jakania**  
oraz wszelkich wad językowych.  
jak nieczytanie wymowy, zacina-  
nie się, hełkot, seplenienie usu-  
wam radykalnie raz na zawsze.  
Metoda własna i pewna. Dużo  
podziękowań od obarczonych  
oraz osób wybitnych. Lange-  
Wnukowski, Pedagog Wymowy,  
Dąbrowskiego 34, m. 15. (Dom  
ogrodowy) pt. 9-10 i 5-7.  
zdg 5 095

**TEATRY**

Poznań, piątek, 13. 8.  
TEATR POLSKI: Czwartek,  
12. 8. godz. 20: „Dwaj mężowie  
pani Marty”, premiera.  
Piątek, 13. 8. godz. 20: „Dwaj  
mężowie pani Marty”.  
Sobota, 14. 8. godz. 20: „Dwaj  
mężowie pani Marty”.  
ADRIA: „Codziennie o ósmej”

**KINA**

Poznań, piątek, 13. 8.  
APOLLO: „Dorożkarz nr. 13”.  
CORSO: „Wiktor cz. Wiktor”.  
GLORIA: 30 karatów szczęścia.  
GWIAZDA: „Ciotka Karola”.  
METROPOLIS: „Wierna rzeka”.  
OSWIATOWE T. C. L.: „Wie-  
deń — Londyn”.  
RENAISSANCE: „Orzeł leci do  
Chin” oraz „Łowca przygód”.  
SLONCE: „Klub kobiet”.  
SPINKS: „Królowa Tańca”.  
SWIT: „Miasto Anatol”.  
TECZA-Łazarz: „Konfetti”.  
TECZA-Wilda: „Papa się żeni”.  
WILSONA: „Bohater”.

**Przedpłata** na miesiąc sierpień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 2,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem krajach zł 7,00-9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piema, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odczekodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości  
Telefon do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

**Ogłoszenia** na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia eksplimowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „urodne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia eksplimowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „urodne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości  
Telefon do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia eksplimowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „urodne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości  
Telefon do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia eksplimowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „urodne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości  
Telefon do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia eksplimowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „urodne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości  
Telefon do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia eksplimowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „urodne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości  
Telefon do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia eksplimowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „urodne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości  
Telefon do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia eksplimowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „urodne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości  
Telefon do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia eksplimowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „urodne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

**24. NAUKA**

**Kursy Handlowe**  
Skrzypczak, pl. Wolności 2, Kur-  
sy roczne, półroczne. Początek 2  
września. zdg 4 631

**Stenografia**  
polska, niem., pisanie maszyną.  
Kromczyńska, Ogrodowa 16, II.  
zdg 5 268

**Uczennice**  
szkolne przyjmują. — Wzorowa  
opieka. Suszczyńska, Marcinko-  
wskiego 19, II. zdg 5 214

**Kursy**  
handlowe Sawickiego, dypl. W.  
S. H. teraz Kantaka 4, tel. 49-68  
Kursy 3 września, dg 23 904/5

**26. SZUKA POSADY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-  
kujących posady w tej rubryce  
obliczamy po jednej trzeciej cenie  
drobnych.

**a) Służba domowa**

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z dobrym gotowa-  
niem poszukuje posady od 15. 8.  
Oferty Kurier Pozn. zdg 5 288

**Panienska**  
młoda, inteligentna, poszukuje  
posady, najchętniej do dzieci. —  
Łaskawe oferty Kurier Poznań-  
ski zdg 5 103

**Posługi**  
poszukuje śródmieściu. Oferty  
Kurier Poznański zdg 5 271

**Szukam**  
posługi za pokój. Oferty Kurier  
Poznański zdg 5 231

**Pracznia**  
uczciwa, czysta, szuka prania. —  
Oferty Kurier Poznański  
zdg 5 285

**Samodzielnia**  
z dobrym gotowaniem poszukuje  
posady od 15. Oferty Kurier Po-  
znański zdg 5 361

**Przyjmę**  
posługę lub sprzątanie biur. —  
Oferty Kurier Poznański  
zdg 5 410

**Posługi**  
poszukuje. Oferty Kurier Pozn.  
zdg 5 389

**Panienska**  
inteligentna, sierota, szuka posady  
u samotnej pani. Oferty Kur-  
ier Pozn. zdg 4 475

**Dla**  
córkę 16-letnią szukam posady,  
lekkiach prac domowych lub do  
dziecka. Oferty Kurier Pozn.  
zdg 4 731

**Poszukuje**  
prania. Sew. Mielżyńskiego 22 —  
m. 19. zdg 4 707

**Poszukuje**  
posady od zaraz do wszystkiego.  
Oferty Kurier Poznański  
zdg 4 749

**Posługi**  
poszukuje. Oferty Kurier Pozn.  
zdg 4 864

**Panienska**  
inteligentna — szuka posady do  
dzieci od zaraz. Zgłoszenia Kur-  
ier Poznański zdg 4 873

**Panna**  
inteligentna, uczciwa, do wszyst-  
kiego z poleceniem od 13. 8.; 1. 9.  
Adres wskaże Kurier Poznański  
zdg 4 757

**Uczciwa**  
poszukuje posługi, świadectwami,  
okolicca Łazarz, Ostroga. Oferty  
Kurier Pozn. zdg 5 003

**Dziewczyna**  
uczciwa, czysta poszukuje posady  
z gotowaniem od 15-go. Oferty  
Kurier Pozn. zdg 4 972

**Dziewczyna**  
ze wsi, czysta, uczciwa poszukuje  
posługi od 15 lub 1. Oferty Kur-  
ier Pozn. zdg 4 850

**Szukam**  
posługi, umiem gotować. Oferty  
Kurier Poznański zdg 5 024

**Poszukuje**  
posługi całodzienną lub 3 — 4  
godz. Oferty Kurier Poznański  
zdg 4 954

**Sierota**  
uczciwa szuka posady od 15. do  
wszystkiego. Oferty Kurier Po-  
znański zdg 4 957

**Dziewczyna**  
uczciwa z gotowaniem bez prania  
do wszystkiego poszukuje posady.  
Oferty Kurier Poznański  
zdg 4 780

**Przychodnia**  
szuka posady. Oferty Kurier Poz-  
nański zdg 4 964

**Dziewczyna**  
z prowincji, długoletnie świadectwo  
szuka posady z gotowaniem  
do 2-3 osób, od 15. lub 1. 9. —  
Oferty Kurier Pozn. zdg 4 823

**Poszukuje**  
posługi całodzienną gotowaniem.  
Oferty Kurier Pozn. zdg 4 792

**Niania**  
długoletnie świadectwo szuka po-  
sady od 15 lub 1. 9. do 1-2 dzie-  
ci. Oferty Kurier Poznański  
zdg 4 822

**b) Inni**

**Rządca gospod.**  
żonaty, bezdzietny, lat 33, prak-  
tyki lat 14, wszechstronnie do-  
świadczony rolnik. Przez 7 lat  
na bardzo wzorowym, szczegó-  
wym majątku Zakrzewko na Po-  
morzu, pod osobistym kierun-  
kiem właściciela, skąd też wy-  
szedłem jako zdolny rolnik — i  
urzędnik. Dobry organizator pra-  
cy i we wykorzystaniu ludzi tak  
i zaprzęgu. Referencje udziela  
J.Pan Szambelan Czarniński, Za-  
krzewko. Łaskawe przyjęcie sta-  
ła posadę od zaraz, od 1. 10. lub  
1. 1. 38. Łaskawe zgłoszenia do  
Kuriera Poznańskiego zdg 4 854

**Szofer - mechanik**  
z dobrymi świadectwami poszu-  
kuje posady od zaraz. Oferty  
Kurier Poznański zdg 5 149

**Mistrz kowalski**  
maszynista podkuwacz koni, szo-  
fer mechanik z własnymi narzę-  
dziami w młodszym wieku poszu-  
kuje posady od zaraz. Oferty  
Kurier Poznański zdg 5 148

**Panienska**  
szuka posady w składzie kwia-  
tów lub jakiegokolwiek innej. —  
Oferty Kurier Pozn. zdg 4 474

**Organista**  
starszy, emeryt poszukuje zastęp-  
stwa lub skromnej posady. Zgło-  
szenia Kurier Pozn. zdg 4 682

**Nauczycielka**  
egzamin nauczycielski szkół po-  
wszechnych, prawo nauczania, —  
dobre niemiecki, znajomość fran-  
cuskiego, muzyka stopnia średnie-  
go szuka posady. Zgłoszenia Ku-  
rier Poznański zdg 4 052

**Bufetowa**  
przychodnia potrzebna. Woźna  
7, restauracja. zdg 5 064

**Inteligentna**  
panienka natychmiast potrzebna do  
1 1/2 rocznego dziecka. Kwali-  
fikacja wymagana. Zgłoszenia  
Kurier Poznański zdg 5 086

**Służąca**  
uczciwa, dobre świadectwa po-  
trzebna od zaraz. Restauracja  
Pasaż, Ratajczaka 15.  
zdg 5 127

**Rendant - sekretarza**  
który samodzielnie już pracował  
w maj. ziemskich potrzebuje na  
stół i stancje od 1. 8. Stanisław  
Chelmiecki, Zakrzewo, p. Klecko  
Wlkp. zdg 5 129

**Służąca**  
dobra kucharka zaraz. Libelta 5  
mieszkanie 1. zdg 5 130

**Dziewczyna**  
potrzebna. Kreta 5 — 22.  
zdg 5 132

**Nauczycielka**  
do 11-letniej dziewczynki i 8-let-  
niego chłopczyka potrzebna z no-  
wym rokiem szkolnym. Wymaga-  
ne fortepian i język niemiecki. —  
Zgłoszenia Majętność Piesienica,  
poczta Pinczyn, pow. Starogard,  
Pomorze. zdg 5 216

**Panie**  
do lekkiej akwizycji handlowej  
z gwarancją zł 12.50 wysokie wy-  
nagrodzenie. Oferty Kurier Po-  
znański zdg 5 274

**Sekretarki**  
intelig., sumiennej, piszącej czy-  
telnie i b. szybko poszukuje le-  
karz 5-6 godz. pracy dziennie.  
Konieczna znajomość łaciny. —  
Zgłoszenia pisemne z podaniem  
kwalifikacji, warunków oraz z  
życiorysem do Kuriera Pozn.  
zdg 5 141

**Magazynier**  
inkasent od zaraz, pierwszeństwo  
ma wielkopolanin (samotny), kau-  
cja 1000 zł. Zgłoszenia pod „Ma-  
teriał Budowlany”, Kurier Po-  
znański, Gdynia. ng 48 267

**Marszantka**  
samodzielnia potrzebna. Tomasek,  
Pocztowa 9. zdg 5 355

**Agenci**  
do sprzedaży artykułu, nowość  
potrzebni zaraz. Zarobek mie-  
sieczny, około 400 zł. Znacek na  
odpowiedź. Oferty Kurier Pozn.  
zdg 5 219

**Humor zagraniczny**

— ... po co mam się męczyć i dźwigać mój plecak? Za-  
kładam się z nim o kufel piwa, że nie zdoła wnieść dwóch  
plecaków na szczyt... Pan nie ma pojęcia, jaki on jest  
ambitny! (M)

(Lustige Blätter, Berlin).

**27. WOLNE MIEJSCA**

**Laborant - (tka)**  
retuzer (tka) pierwszorzędne siły  
Oferty Kurier Poznański  
zdg 4 210

**Dentystę**  
uprawnionego poszukuje. Zgło-  
szenia Kurier Pozn. zdg 4 508

**Krawcowa**  
poszukuje posady w dom suknie.  
modele, kroje pierwszorzędne. —  
Mostowa 32, m. 6. zdg 4 806

**Inteligentna**  
uczciwa, dobrego domu szuka po-  
sady piekarni, cukierni jako po-  
czątkująca. Oferty Kurier Pozn.  
zdg 4 336

**Pani inteligentna**  
język niemiecki, energiczna i do-  
brze orientująca się objemie zar-  
ząd pensjonatu, domu, lub do  
towarzystwa pani domu. Oferty  
pod zdg 4 330 do Kuriera Pozn.

**Krawcowa**  
poszukuje posady w dom suknie.  
modele, kroje pierwszorzędne. —  
Mostowa 32, m. 6. zdg 4 806

**Inteligentna**  
uczciwa, dobrego domu szuka po-  
sady piekarni, c